№ 112. Kraków 17 Maja — Sobota. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie		rocznie	złr. 20
półrocznie	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k
Do każdego inseratu załączone być winno 10kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 16 maja.

Protokóły kongresu paryskiego.

(Ciąg dalszy)

PROTOKÓŁ XV.

Posiedzenie z 26go marca 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego posiedzenia, pełnomocnicy Austryi, W. Brytanii i Turcyi oświadczają, że wyjaśnienia pełnomocników rosyjskich w przedmiocie Czarnogóry, poczytują poniekąd za pewność, iż Rosya z prowincyą tą nie utrzymuje żadnych stosunków, któreby miały charakter wyłącznie polityczny.

Aali pasza dodaje, że Porta uważa Czarnogórę jako część integralną państwa ottomańskiego i oświadcza, że W. Porta nie ma zamiaru zmieniać obecnego stanu rzeczy.

Po tych wyjaśnieniach protokół zostaje odczytany i potwierdzony.

Hr. Walewski odczytuje ogół wszystkich stanowczo przez kongres przyjętych punktów, które z kolei w niniejszym traktacie zamieszczone zostały, po uczynionéj w nich za wspólnem porozumieniem zmianie.

„Najjaśniejsi itd. ożywieni chęcią położenia kresu klęskom wojny i chcąc zapobiedz powrotowi zawikłań, które je zrodziły, postanowili porozumieć się z N. Cesarzem Austryi na podstawach, jakie nadane być mają przywróceniu i utrwaleniu pokoju i zapewnić przez skuteczne i obopólne rękojmie niepodległość i całość cesarstwa ottomańskiego.

„W tym celu NN. wzwyż wspomnieni Monarchowie zamianowali pełnomocnikami swemi . . . . którzy zgromadzili się w kongres.

„Ponieważ porozumienie szczęśliwie przywróconem zostało pomiędzy monarchami, NN. Cesarz Austryi, Cesarz Francuzów, Królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, Cesarz Wszech Rosyi i Cesarz Ottomański, zważywszy, że w interesie europejskim N. Król pruski, który podpisał konwencyą z 13go lipca 1841 r., winien być wezwanym do uczestnictwa w nowych zawrzeć się mających układach, i oceniając ważność, jakiéj dziełu powszechnego pokoju dodadzą przez udział wspomnionego monarchy, zawezwali go, aby przysłał pełnomocników swych na kongres.

„N. Król pruski zamianował przeto pełnomocnikami swemi. . . . . . .

„Art. 1. Panować będzie od dnia wymiany ratyfikacyi niniejszego traktatu pokój i przyjaźń pomiędzy N. Cesarzem Francuzów, N. Królową połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, Naj. Królem Sardynii, J. C. M. Sułtanem z jednéj, a Cesarzem Wszech Rosyi z drugiéj strony, również jak pomiędzy ich spadkobiercami i następcami, ich państwami i dotyczącemi poddanemi na wieczne czasy.

„Art. 2. Ponieważ pokój pomiędzy rzeczonymi monarchami szczęśliwie jest zawartym, terrytorya zdobyte lub w czasie wojny przez ich armie zajęte, wzajemnie opuszczone zostaną.

„Osobne układy ustanowią prawidło owéj ewakuacyi, która o ile można jak najrychléj ma nastąpić.

„Art. 3. N. Cesarz Wszech Rosyi zobowięzuje się zwrócić JCM. Sułtanowi miasto i cytadelę Kars, równie jak inne części terytoryum ottomańskiego, w którego posiadaniu znajdują się wojska rosyjskie.

„Art. 4. NN. Cesarz Francuzów, Królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, Król Sardyński i Sułtan, obowięzują się zwrócić Naj. Cesarzowi Wszech Rosyi miasta i porty Sebastopol, Bałakławę, Kamysz, Eupatoryę, Kercz, Jenikale, Kimburn i wszystkie inne punkta w ich posiadaniu będące.

„Art. 5. NN. Cesarz Francuzów, Królowa W. Brytanii i Irlandyi, Cesarz Wszech Rosyi, Król sardyński i Sułtan, udzielają tym swoim poddanym, którzy przez jakikolwiek udział w wypadkach wojennych na korzyść nieprzyjaciela skompromitować się byli mogli, zupełną i całkowitą amnestyę. Rozumie się tu wyraźnie, że amnestya ta rozciąga się do tych poddanych każdego z państw wojujących, którzy w ciągu wojny pozostawali w służbie innego państwa wojującego.

„Art. 6. Jeńcy wojenni wydani zostaną bezzwłocznie nawzajem przez obie strony.

„Art. 7. NN. Cesarz Francuzów, Cesarz Austryacki, Królowa W. Brytanii i Irlandyi, Król pruski, Cesarz Wszech Rosyi i Król Sardyński oświadczają, iż W. Porta przypuszczoną jest do udziału w korzyściach prawa publicznego i europejskiéj jedności. NN. Państwo obowięzują się ze swéj strony z osobna, szanować niepodległość i całość terytoryalną państwa ottomańskiego, zaręczają wspólnie najściśléj dotrzymać tego przyrzeczenia, i w następstwie tego, każdy czyn mogący takową naruszyć, uważać będą za sprawę powszechną.

„Art. 8. Gdyby między W. Portą, a jednem lub kilkoma z pośród państw kontraktujących miało zajść jakie nieporozumienie, zagrażające utrzymaniu ich stosunków, natedy W. Porta i każde z tych państw, zanimby się posunęły do użycia siły, nastręczą innym stronom kontraktującym możność zapobieżenia téj ostateczności przez pośrednictwo ich.

„Art. 9. JCM. Sułtan wydawszy w stałéj swojéj troskliwości o dobro swoich poddanych firman, który poprawiając los tychże bez różnicy wyznania i plemienia, uświęca jego wspaniałomyślne zamiary względem ludności chrześciańskich w jego państwie, i chcąc złożyć nowe świadectwo swych uczuć w téj mierze, postanowił zakomunikować państwom kontraktującym rzeczony firman, będący dobrowolnym wypływem monarszéj jego woli.

„Państwa kontraktujące zatwierdzają wysoką ważność téj komunikacyi, która rozumie się, nie może w żadnym wypadku nadawać prawa mocarstwom mięszania się bądź zbiorowo, bądź pojedynczo w stosunki JCM. Sułtana z jego poddanymi, ani w administracyą wewnętrzną jego państwa.

„Art. 10. Konwencya z 13go lipca 1841 r. utrzymująca dawne prawidła ottomańskiego państwa względem zamknięcia cieśnin Bosforu i Dardanelów, została za wspólnem porozumieniem przejrzana.

„Akt w tym celu i stósownie do téj zasady pomiędzy W. stronami kontraktującemi zawarty, jest i pozostanie dołączony do niniejszego traktatu i mieć będzie równą moc i siłę, jak gdyby część jego stanowił.

„Art. 11. Morze Czarne zostaje zneutralizowane, wody jego i porty otwarte dla marynarki kupieckiéj wszystkich narodów, są formalnie i na wieczne czasy wzbronione flagom wojennym, czy to mocarstw nadbrzeżnych, czy jakiegokolwiek innego państwa z uwzględnieniem jednakże wyjątków nadmienionych w artykułach 14 i 19 niniejszego traktatu.

„Art. 12. Handel w portach i na wodach morza Czarnego wolny od wszelkich przeszkód, będzie jedynie ulegał przepisom zdrowia cła i policyi, wydanym w duchu przychylnym rozwojowi umów handlowych.

„Dla nadania interesom handlowym i morskim wszystkich narodów pożądanego bezpieczeństwa, Rosya i W. Porta dadzą przystęp konsulom w portach swych, położonych przy wybrzeżach morza Czarnego, stósownie do zasad prawa międzynarodowego.

„Art. 13. Z powodu neutralizacyi morza Czarnego w treść artykułu 11go, utrzymanie lub zakładanie na wybrzeżach wojskowych arsenałów morskich, jest bez potrzeby i celu. N. Cesarz Wszech Rosyi i J. C. M. Sułtan, zobowięzują się przeto nie tworzyć, ani téż utrzymywać jakiegobądź wojskowego arsenału morskiego.

„Art. 14. W skutku zawarcia przez N. Cesarza Wszech Rosyi i J. C. M. Sułtana konwencyi w celu oznaczenia siły i liczby lekkich statków, potrzebnych do służby brzeżnéj, które sobie zastrzegają trzymać na morzu Czarnem, konwencya ta dołączoną jest do niniejszego traktatu i będzie miała tę samą moc i siłę, jak gdyby część jego stanowiła. Nie będzie ona mogła być ani unieważnioną, ani zmienioną bez zezwolenia mocarstw, które niniejszy traktat podpisały.“

Kongres odkłada odczytanie i stanowcze przyjęcie innych artykułów do następującego posiedzenia.

(Podpisy.)

PROTOKÓŁ XVI.

Posiedzenie w d. 27 marca 1856.

Obecni: Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii, Prus, Rosyi, Sardynii, Turcyi.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i potwierdzony.

Hr. Walewski odczytuje projekt konwencyi, mającéj zastąpić akt podpisany w Londynie 13go lipca 1841 roku.

Projekt ten zostaje przyjęty i kongres postanawia dołączyć go do niniejszego traktatu.

Kongres stanowi prócz tego, że protokół osobny, który podpisany będzie wprzód niż owa konwencya, zawaruje na przeciąg czasu potrzebny do opuszczenia terytoryów przez armie wojownicze, wyjątek czasowy z reguły zamknięcia cieśnin.

Hr. Walewski wraca do odczytania artykułów traktatu powszechnego, rozpoczętego na poprzedzającem posiedzeniu; artykuły przyjęte są z kolei w następujących wyrazach:

„Art. 15. Ponieważ akt kongresu wiedeńskiego ustanowił zasady urządzające żeglugę na rzekach dzielących lub przepływających kilka państw, mocarstwa kontraktujące zastrzegają sobie obopólnie, aby na przyszłość zasady te zastósowane zostały do Dunaju i jego ujść. Postanawiają one, aby to rozporządzenie tworzyło na przyszłość część publicznego prawa europejskiego i biorą je pod swoją gwarancyą.

„Żegluga na Dunaju nie może doznawać żadnych przeszkód, ani być podległą opłatom, któreby niebyły wyraźnie przewidzianemi w zastrzeżeniach zawartych w następujących artykułach. Nie będzie zatem pobierane żadne cło oparte jedynie na fakcie żeglugi na rzece, ani żadna opłata od towarów znajdujących się na statkach. Wyjść mające przepisy policyjne i kwarantannowe dla bezpieczeństwa państw, które rzeka ta dzieli lub przepływa, będą ułożone w duchu przyjaznym o ile to być może krążeniu okrętów. Wyjąwszy te rozporządzenia, żadna inna jakabądź przeszkoda wolnéj żegludze stawianą nie będzie.

„Art. 16. W celu urzeczywistnienia rozporządzeń powyższego artykułu, wyznaczoną będzie komisya, w któréj Francya, Austrya, W. Brytania, Prusy, Rosya, Sardynia i Turcya reprezentowane będą każde przez jednego delegowanego, mając obowiązek oznaczyć i wprowadzić w wykonanie potrzebne roboty, począwszy od Izakczy dla oczyszczenia ujść Dunaju, równie jak części sąsiedniego morza, z piasków i innych zawad, końcem postawienia téj części rzeki i przyległéj przestrzeni morza w najkorzystniejszych o ile można dla żeglugi warunkach.

„Dla pokrycia kosztów tych robót, tudzież zakładów mających na celu bezpieczeństwo i ułatwienie żeglugi w ujściach Dunaju, mogą być pobierane stałe opłaty i stósowne taksy, postanowione przez komisyę większością głosów pod wyraźnem warunkiem, że pod tym względem jak pod wszelkiemi innemi, flagi wszystkich narodów uważane będą według skali zupełnéj równości.“

Pełnomocnicy tureccy oświadczają, że W. Porta chętnie dostarczy potrzebnych funduszów na wykonanie robót w powyższym artykule wspomnionych.

„Art. 17. Ustanowioną zostanie komisya złożona z delegowanych ze strony Austryi, Bawaryi, W. Porty i Wirtembergu (jeden z każdego państwa), do których przyłączą się komisarze z trzech Księstw Naddunajskich, zatwierdzeni przez W. Portę. Komisya ta nieustająca: 1) wypracuje przepisy żeglugi i policyi rzecznéj; 2) usunie zawady jakiejkolwiekby one były natury, sprzeciwiające się jeszcze w zastósowaniu na Dunaju postanowień kongresu wiedeńskiego; 3) nakaże i wprowadzi w wykonanie roboty potrzebne w całym biegu rzeki i 4) czuwać będzie po rozwiązaniu komisyi europejskiéj nad ułatwieniem żeglugi w ujściach Dunaju i częściach morza przyległych.

„Art. 18. Komisya europejska dopełni swego zadania i komisya rzeczna ukończy prace swoje, określone w artykule poprzednim pod l. 1 i 2gą w przeciągu lat dwóch. Mocarstwa wyrażone na podpisie, zebrane w konferencyę, będąc zawiadomionemi o tym fakcie, orzekną rozwiązanie komisyi europejskiej, a stąd komisya rzeczna nieustająca, używać będzie téj saméj władzy, jaką dotąd miała komisya europejska.

„Art. 19. Dla pewniejszego wykonania rozporządzeń postanowionych za wspólnem porozumieniem, według zasady wzwyż wyrażonéj, każdemu z mocarstw kontraktujących służyć będzie prawo trzymać w każdym czasie dwa lekkie statki w ujściach Dunaju.

„Art. 20. W zamian miast portów i terytoryów przytoczonych w art. 4 niniejszego traktatu i dla lepszego zabezpieczenia wolności żeglugi, N. Cesarz wszech Rosyi zezwala na sprostowanie granicy swéj w Besarabii.

„Nowa granica pójdzie od morza Czarnego w odległości jednego kilometru na wschód od jeziora Burnasola, zetknie się pionowo z gościńcem Akermańskim (Białogrodzkim) i ciągnąc się jego szlakiem aż do wału Trajana, przejdzie na południe Bolgradu, zwróci się w górę rzeki Jałpuk aż do wysokości Saraczyka i skończy się w Katamori nad Prutem. W górze tego punktu dawna granica pomiędzy obu państwami nie ulegnie żadnéj zmianie.

„Delegowani państw kontraktujących odznaczą według tych szczegółów linię nowéj granicy.

„Art. 21. Terrytoryum ustąpione przez Rosyę, wcielone zostanie do księstwa Multańskiego pod zwierzchnictwem W. Porty.

„Mieszkańcy tego terytoryum używać będą praw i przywilejów zapewnionych księstwom i w przeciągu lat 3ch wolno im będzie przenieść gdzie indziej swoje zamieszkanie, rozrządzając według woli swoją własnością.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE.

(Dalszy ciąg)

Pozostaje nam mówić jeszcze o portretach, które zapełniły znaczniejszą część wystawy. Poczet ich był znaczny, lecz niewiele tylko wzniosło się nad mierność. Szczególniéj naszym krakowskim malarzom byłoby do zarzucenia, iż okazując wielką skłonność do kompozycyj historycznych, tak mało uprawiają rodzaj portretowy, iż ktoby chciał portretu, musi się uciekać do zagranicznych artystów. Prawdziwie trudno zrozumieć jak można myśleć o obrazie historycznym, niebędąc dość biegłym w zrobieniu portretu. Wprawdzie skromniejsze to zadanie, ale dla tego nic to nie przeszkadza, aby dobrego portrecistę postawić wyżéj nad złego malarza religijnego lub historycznego. Wreszcie zdaniem naszém, każdy rodzaj dobry kiedy ręka mistrza doprowadzi go do doskonałości; wysoka powaga i znaczenie przedmiotu nieosłania miernego utworu. Wartoby zatém, żeby malarze nasi, szczególniéj krakowscy, mniéj się porywali na wielkie kompozycye jako początkujący artyści, a więcéj zajmowali się skromniejszém zadaniem portretów—umiejąc je bowiem malować, o wiele bliżéj staną kompozycyi religijnéj, niż przystępując do niéj bez przygotowania i wyprawy.

Mogliśmy to uważać na p. Simmlerze z Warszawy, który dla tego niepoślednie zajmuje miejsce w utworach większéj skali i głębszego pomysłu, iż umie pojmować zadanie portretu. Jego portret wyobrażający znanego pisarza podróży *Tripplina*, liczyć się może do najznakomitszych prac w tym rodzaju, zdobiących naszą wystawę. Krom samego podobieństwa, wlał on myśl w oko, wyraz w oblicze, a całą postać mimo konwencyonalnego naszego stroju, uszlachetnił artystycznym układem. — Niepotrzebujesz wiedzieć kogo portret wyobraża, bo zaraz domyślisz się, że to człowiek myśli lub uczucia, zgoła niepospolita indywidualność. Tu już niema li tylko niewolniczego skopiowania natury, ale coś nierównie więcéj, co daje do myślenia, co każe odgadywać i ducha i charakter i powołanie człowieka. Między takim portretem a zwykłemi portretami podobna zachodzi różnica, jak między gazeciarskim nekrologiem, a życiorysem studiowanym z życia, pism, czynów i całego społeczeństwa otaczającego jakiego pisarza. Wszystko też w tym portrecie po mistrzowsku ujęte i wykonane; nic nie poświęcono manierze aż do kolorytu, który silnie trzymany pozwala całéj postaci wyskoczyć nad płaszczyznę płótna. — O drugim portrecie tegoż artysty, wyobrażającym *Deotymę* w białéj tunice, w purpurowym płaszczu, w greckich sandałach z dwoma jeniuszkami spisującymi jéj improwizacye, możemy pochlebnie się wyrazić co do wykonania i rysunku; co do pomysłu mniéj się zgadzamy. Jest w téj przedwczesnéj apoteozie tak coś teatralnego, że się mimowolnie przypomina kortyna jakiego prowincyonalnego teatru.

Przez porównanie portret *Deotymy* p. Kaniewskiego acz nie w całéj postaci, jak poprzedzający, więcéj ma zalet w układzie; jest to młoda dziewica bez pretensyi, z trochę za słodkim wyrazem ust, choć w oczach czuć połysk jenialnéj myśli. — Wizerunek samego p. Kaniewskiego, robiony przez niego, ma siłę wyrazu w oku, i pozwala czytać w mówiącéj twarzy. Jednakowoż tak w tym jak w innych portretach tegoż malarza czuć pewną ciężkość, która niedość pozwala dobyć się częściom wystającym, ani otoczyć powietrzem okrągłości głowy i ciała. Szczególniéj w wizerunku naszego romansopisarza i dramatyka p. Korzeniowskiego, niewidzimy ani tych rysów delikatnych, ani tego dowcipnego uśmiechu, ani tego dostrzegawczego spojrzenia, właściwego temu autorowi — patrząc bowiem na portret, trudno się domyślić, żeby mógł wyobrażać kogoś więcéj, jak zwykłego śmiertelnika.

Szkoda wielka, że talent p. Tepy, bawiącego obecnie w Paryżu, ten talent pełen świeżości, pełen uczucia poetycznego, nieozdobił naszéj wystawy jaką kompozycyą w rodzaju, w którymby zdolności jego objawiły się na szerszą skalę, niż w akwarelli przedstawiającéj troje dzieci. Chłopczyk i dziewczynka trzymając się za ręce patrzą na mniejszą siostrzyczkę bawiącą się kwiatami. — Ta ostatnia szczególniéj nieporównanie skomponowana; jaki to ruch prawdziwie dziecięcy w tém przegięciu się od niechcenia, w tym wyrazie twarzyczki dopominającym się pieszczoty czy nowéj zabawki. Wszystko tu lekkie, przejrzyste, wydmuchnięte, a zarazem pewne i takiéj siły, jaką się niejeden olejny obraz nieposzczyci. Można powiedzieć, że p. Tepa w akwarelli niema sobie równego, bo wszystko zrobił co tylko zrobić można z naturą farb wodnych. Jednakże lubo świetność kolorytu i traktowania przemawia głośno na korzyść artysty, znać tu, owdzie pewne niedokładności, pewne pominięcia w rysunku nóg i niektórych części ciała, dowodzące, że niemusiał mieć wzoru, dla tego tak lekko je puścił.

Mówiliśmy już przy każdym niemal rodzaju, i to z zasłużoną pochwałą, o pracach znakomitego artysty p. Boratyńskiego — gdy mowa o portretach, niemożemy go pominąć, bo i tu zajmuje on niepospolite miejsce. Postać rycerza z 15go wieku, w czerwonym aksamitnym kaftanie z halabardą w ręku, przypomina nam nieśmiertelne portrety starych mistrzów włoskich. Twarz szczególniéj osłoniona siwiejącą brodą, to oko krwią zaszłe, z wyrazem hardego żołnierza, obok pewnéj do-

„Art. 22. Księstwa Wołoszczyzna i Multany używać będą pod zwierzchnictwem W. Porty i gwarancyą mocarstw kontraktujących, przywilejów i swobód, które dotąd posiadają. Wyłącznéj opieki nad niemi wykonywać nie będzie żadne z państw gwarantujących, i nikomu służyć nie będzie osobne prawo mieszania się w ich sprawy wewnętrzne.

„Art. 23. W. Porta zobowiązuje się zachować w rzeczonych księstwach administracyę niepodległą i narodową, równie jak zupełną wolność wyznąnia, prawodawstwa, handlu i żeglugi.

„Prawa i statuta dziś obowiązujące, zostaną przejrzane. Ażeby co do tego przejrzenia zupełną zaprowadzić zgodę, komisya specyalna, względem któréj składu porozumią się wysokie państwa kontraktujące, zgromadzi się bezzwłocznie w Bukareszcie z komisarzem ze strony W. Porty.

„Zadaniem téj komisyi będzie, zbadać obecny stan księstw i przedłożyć podstawy przyszłéj ich organizacyi.

„Art. 24. JCW. Sułtan przyrzeka, zwołać natychmiast z każdéj z obu prowincyj dywan *ad hoc*, złożony tak iżby tworzył najdoskonalszą reprezentacyę interesów wszystkich klas społeczeństwa. Dywany te będą wzywane do wyrażania życzeń ludności względem stanowczéj organizacyi księstw.“

„Ustanowienie kongresu ułoży stosunki komisyi z owymi dywanami.

„Art. 25. Wziąwszy pod rozwagę zdania wyrażone przez obydwa dywany, komisya prześle bez zwłoki do obecnéj siedziby konferencyi, rezultat własnych swych prac.

„Ostateczne porozumienie z mocarstwem zwierzchniczem, zostanie zatwierdzone konwencyą, zawartą w Paryżu pomiędzy W. stronami kontraktującemi, a hatty-szeryf odpowiedni zastrzeżeniom konwencyi, stanowczo określi organizacyę tych prowincyj, oddanych na przyszłość pod zbiorową gwarancyę wszystkich państw, które podpisały traktat.

Art. 26. Zgodzono się, że księstwa mieć będą narodową siłę zbrojną, uorganizowaną w celu utrzymania pokoju wewnętrznego i bezpieczeństwa granic. Żadna przeszkoda nie może być stawianą środkom nadzwyczajnym obrony, którą wspólnie z W. Portą obowiązane będą stawić końcem odparcia wszelkiego obcego najścia.

„Art. 27. Gdyby pokój wewnętrzny księstw był zagrożonym lub narażonym, W. Porta porozumie się z innemi państwami kontraktującemi względem środków utrzymania lub przywrócenia prawnego pokoju; pośrednictwo zbrojne nastąpić nie może bez poprzedniego pomiędzy temi państwami porozumienia się.

„Art. 28. Księstwo Serbskie zależeć będzie nadal od W. Porty, stósownie do *hattów* cesarskich, oznaczających jéj prawa i swobody, zostawać mające na przyszłość pod zbiorową gwarancyą państw kontraktujących.

„Rzeczone księstwo zatrzyma przeto swoją administracyę niepodległą i narodową, tudzież zupełną wolność wyznania, prawodawstwa, handlu i żeglugi.“

Przeglądając ostatni ten artykuł kongres stanowi, że wynikająca zeń decyzya w protokóle XIV. jest zamieszczoną.

„Art. 29. Prawo załogi służące W. Porcie, tak jak zastrzeżonem jest w ustawach poprzednich, zostanie utrzymane; żadne pośrednictwo zbrojne nie będzie mogło nastąpić na jéj terytoryum bez poprzedniego porozumienia się pomiędzy stronami kontraktującemi.

„Art. 30. Naj. Cesarz Wszech Rosyi i JCM. Sułtan zachowują w zupełnéj całości stan posiadłości swoich w Azyi taki jaki istniał prawnie przed nastąpionem zerwaniem stosunków.

„Ażeby zapobiedz wszelkiemu oporowi miejscowemu, będzie sprawdzoną i jeżeli potrzeba sprostowaną granica bez uszczerbku jednak terytoryalnego dla jednéj lub drugiéj z obu stron.

„W tym celu wysłaną zostanie na miejsce bezpośrednio po przywróceniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy dworem rosyjskim i W. Portą, komisya mieszana, złożona z dwóch komisarzy rosyjskich, z dwóch komisarzy ottomańskich, jednego komisarza francuzkiego i jednego angielskiego. Prace jéj wykończone być muszą w przeciągu 8 miesięcy, licząc od wymiany ratyfikacyi niniejszego traktatu.“

Pierwszy pełnomocnik francuski oświadcza, iż następuje artykuł zastrzegający opuszczenie terytoryum ottomańskiego przez armie sprzymierzone.

Robi on uwagę, że konwencye poprzednie zawarte z Portą oznaczają w tym przedmiocie przeciąg czasu, który w miarę rozwinięcia się wojny, stał się materyalnie niedostatecznym do wyprowadzenia wojska i nagromadzonych w téj chwili zasobów w Krymie. Dodaje, on że ewakuacya nastąpi zaraz po zawarciu pokoju i że jest zamiarem Francyi równie jak innych sprzymierzonych, wyprowadzić armie swoje w jak najkrótszym czasie, lecz że ruch ten niemniéj nad pół roku wymagać będzie, że sprzymierzeni Porty niebędą zatém mogli dopełnić w oznaczonym przeciągu czasu przyjętych pod tym względem zobowiązań, i że należy porozumieć się obecnie w téj mierze.

W skutek tych uwag kongres stanowi, że się zgromadzi natychmiast po zawarciu pokoju dla ułożenia warunków ewakuacyi i oznaczenia czasu, w którym się taż ma odbyć.

Przyjęcie ostatnich artykułów traktatu powszechnego odłożone jest do następującego posiedzenia.

Projekt zawrzyć się mającéj konwencyi pomiędzy Rosyą i Turcyą dołączony do protokółu Xgo po przejrzeniu zostaje przyjęty i tak zatwierdzony jak do niniejszego protokółu jest dołączonym.

(Tu podpisy).

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 14 maja.

ῶ Opinia publiczna coraz więcej zaczyna kłaść wagę na traktat 15 kwietnia. Jakiekolwiek będą jego następstwa, to pewna, że Rosya tak stanęła po za sytuacyą określoną tym traktatem jak stała Francya po traktacie 1840 r. Czy gabinet petersburgski *z odosobnienia* swego wyjdzie, jak Francya wyszła traktatem r. 1841, lub czy pozostanie na stronie czekając na wypadki, to czas pokaże. Pierwsza droga byłaby dowodem, że w Petersburgu przyjęto pokój i traktat d. 30 marca niejako nałożoną *konieczność*, lecz jako uznaną dobrowolnie potrzebę. Druga mogłaby przedłużyć w Europie to mniemanie, które stało się dla Austryi, Francyi i Anglii powodem do podpisania traktatu 15 kwietnia. Na jednéj i na drugiej drodze, Rosya z dopełnieniem wiernem traktatu 30 marca rozminąć się nie może. Od tego nawet będzie musiała zacząć. Przystąpienie rychłe i bez ogródek do wykonania przyjętych zobowiązań byłoby dowodem, że w Petersburgu myśl nowéj polityki, którą Europa chce rozwinąć i ustalić, pojętą i ocenioną została. Przymierze między Anglią i Francyą nie nadwerężone jak się spodziewano. Przeciwnie, Austrya jako nowy żywioł weszła w środek, z duchem i siłą równoważenia i jednania sprzecznych kierunków, któreby w tem przymierzu trwałość jego i spokojność Europy na szwank wystawić mogły. Stanowisko to Austryi jest ważnem i jéj wpływ będzie onemu odpowiedniem. Gabinet tutejszy nie zapomniał jaką była polityka Anglii 1848 r. we Włoszech; lecz ma teraz silne przekonanie, że podobnéj polityki Anglia się teraz niechwyci. Podobnie i w innych kwestyach excentryczność Anglii znajdzie w kombinacyach zgodnych Francyi z Austryą dostateczny hamulec, jak może niekiedy znów duch rozsądnéj inicyatiwy wychodząc z Londynu stanie się pożytecznym bodźcem dla Wiednia i Paryża.

Hr. Buol przepędzi część lata w stolicy, potem się uda do wód. Znaczna część dyplomacyi osiada w Hitzing St Veit, i Brüll. Książe Petrulla poseł neapolitański zajmie w tém ostatniem miejscu wspaniały dom p. Tedesco. Baron Brunnow weźmie zapewne już najęte przez ks. Gorczakowa mieszkanie w Hitzing.

Przyjazd księcia Sanguszki, wzmocnił nadzieje i usiłowania deputacyi galicyjskiej. Książe Sanguszko ma tu wysokie stosunki i był jak wiadomo pierwszym pełnomocnikiem w kwestyi, która się toczy. Poseł angielski daje dziś dla niego obiad.

Berlin 13 maja.

† Z pierwszym dniem Zielonych świątek zaczęła się nareszcie, zapewne już na dobre, pora letnich zajęć, rozrywek, zabaw mieszkańców Berlina. Trzéj surowi patronowie pogody, w nagrodę za dokuczliwe zimno dni poprzednich, okazali się nader łagodnymi. Wczoraj i dziś był czas prześliczny. Deszcz, który spadł rano w pierwsze święto, rzęsisty i ciepły, oczyścił powietrze, orzeźwił wegetacyą, przybił do ziemi nieznośny pył, napełniający ulice i promenady. W drugie święto zdawało się, że cała ludność wyniosła się za miasto. Powozu, doróżki, za żadne pieniądze nie można było dostać w mieście. Od południa wszystkie były zamówione, rozwożąc mieszkańców w pobliższe okolice. Najwięcéj publiczności było jednak w *Thiergarten*, który w téj porze jest prawdziwym rajem Berlina. Wszystkie drogi, aleje, ścieszki, zasiane były spacerującymi w powozach, konno, pieszo. Lokale publiczne przytykające do Thiergartenu lub w środku jego leżące, *Kroll*, *Odeum*, *Hofjaeger* i inne, nie mogły pomieścić cisnącéj się publiczności, tu na koncert, tam na letni teatr, owdzie na fajerwerk, taniec pod gołém niebem lub inną zabawę. Najpiękniejsza pogoda trwała przez cały dzień i noc; dzisiaj podobna; więc i dziś jeszcze połowa święta, kramy otwarte, ale nie widać kupujących, ani pracujących. Liczba teatrów letnich pomnożyła się o jeden nowy, w pierwsze święto otwarty, zwany *Koenigsstadt*, a położony w wschodniéj stronie miasta przy *Blumenstrasse*, wśród prywatnych i publicznych ogrodów, w okolicy dworca kolei szląskiéj. Towarzystwo aktorów pod dyrekcyą Wallnera, który dawniéj był dyrektorem teatru w Poznaniu, stoi w łasce u publiczności, bo dobrze jest złożone i wiele sobie zadaje pracy, aby zasłużyć na względy. Teatra letnie robią w ogóle bardzo dobre interesa. Teatra bowiem królewskie w ciągu lata nie mają żadnego pociągu. Albo zbywają publiczność lada czém, bo najlepsi aktorowie znajdują się na urlopie, albo całkiem są przez dość długi czas zamknięte. Jak na stolicę tak ludną, i przez którą przejeżdża tylu cudzoziemców, jest to nawet myśl dość szczególna, zamknąć teatra na cały miesiąc. Zrobiono to po pierwszy raz w zeszłym roku, w bieżącym stanie się tożsamo w miesiącu lipcu. *Montagspost* radzi królewskiéj intendenturze, aby dla zaspokojenia ciekawości przejeżdżających, pokazywać przynajmniéj dwa razy w tydzień za małą opłatą oświetlony dom opery, który i bez przedstawień wart jest widzenia jako budynek. W ciągu ostatnich kilku dni popisywały się w operze dwie obce śpiewaczki, ubiegające się o umieszczenie przy niéj dla ról oper komicznych. Dawne śpiewaczki podstarzały się, a panna Wagner ma właściwie tylko powołanie z przyczyny głosu swego, tylko do oper tragicznych, mianowicie tak zwanych klasycznych. Jedna z rzeczonych śpiewaczek, panna Michal, jest nadworną śpiewaczką w Sztokolmie; druga panna Bianchi, z ojca Włocha osiadłego w Rosyi, z matki Niemki z Tylży, urodzona w Wilnie, wychowana w Petersburgu, wykształcona w muzyce w Paryżu i tamże obecnie angażowana. Obiedwie śpiewają włoską metodą z niemałą biegłością, i mają głos godzien słyszenia. Zdaje się jednak, że intendentura królewska nie była ani z jednéj ani z drugiéj zadowolona, szukając większéj doskonałości, a podobno i większéj piękności. Zresztą publiczność tutejsza, nie smakująca bardzo w operach włoskich, mianowicie w Donizettim i Verdym, zgodzi się tylko na ich przedstawienie, gdy primadonna będzie śpiewaczką pierwszego rzędu. Dwie współzawodniczki nie doszły jeszcze do téj wysokości, zawsze lepsze, niż podstarzałe dawniejsze śpiewaczki z podziurawionym głosem. P. Ristori przybędzie tu dopiero w miesiącu październiku, p. Jella, baletniczka rosyjska, którą wydają za najznakomitszą tancerkę dzisiejszą, przybędzie tu dopiero na miesiąc listopad.

Wyciągnięte przed świętami dwa wielkie losy klasycznéj loteryi na 150,000 i na 100,000 talarów, dostały się tą razą do Berlina, w większéj części ubogim rzemieślnikom i robotnikom, którzy grali do spółki. Komisant hotelu Meinhardta wygrał $^1/_4$ losu wielkiego. Brał po parę złotych za bieganie za sprawunkami, teraz sam założy hotel.

W okolicach Berlina niezmierna masa chrząszczów jest tego roku. Wiadomość *Gazety Vossa*. Na zabezpieczenie drzew od gąsienic, poleca się: Do 100 funtów wody wziąść 2 funty chlorku-wapna, zmięszać to z sobą, i płynem tym, za pomocą pędzla, albo szczotki, pnie drzew od korzeni do odnóg namaczać w równéj mierze w miesiącu kwietniu, najpóźniéj maju (najlepiéj w dzień dżdżysty). *Probatum est*, zwłaszcza, gdy się tożsamo i w jesieni powtarza.

Londyn 12 maja.

L. Poczynam od sprostowania końca zawczorajszego listu. W przedmiocie kontyngensu angielsko-tureckiego powinno tak się rozumieć, że Turcya go na swéj ziemi niepotrzebuje, a przeto on się rozwiązuje, z przeznaczeniem dla oficerów, nie od Turcyi ale od Anglii dwumiesięcznego żołdu, a całorocznego dla żołnierzy. Ajencya londyńska dla kozaków sułtańskich, o któréj z Paryża donoszono jakoby była rozwiązaną, jeszcze istnieje, lecz zapewne nie na długo. Zdaje się jednak że potrwa, a przynajmniéj główne jej bióro w Paryżu, dopóki sprawa i los oddziału kozaków nie będzie ostatecznie rozwiązanym.

Listy zagraniczne donoszą o nowych powikłaniach politycznych wynikających z kongresu paryskiego. Powodem do nich stało się zawarcie osobnéj umowy między Anglią, Francyą a Austryą, gwarantującéj rękojmie objęte ugodą z dnia 30 marca w celu zabezpieczenia Austryi od wszelkiéj napaści ze strony Rosyi. Umowa ta między trzema mocarstwami była zawarta dnia 15 kwietnia i tak potajemnie, że się tego drudzy pełnomocnicy niedomyślali. Pierwszą o niéj wiadomość otrzymano dopiéro z pism angielskich. Hr. Orłow miał tém postępowaniem trzech dworów być obrażony i zażądał explikacyi od Cesarza Napoleona? Cesarz, jak słychać, wysyła z nią jenerała Ney do Petersburga. Poseł pruski miał także być obrażony, i podróż ks. Windischgrätza do Berlina ma zostawać w związku z tą samą sprawą.

Domaganie się hr. Walewskiego o ukrócenie wolności druku w Belgii przyjęte było z oburzeniem na posiedzeniu Izb. P. Orts, jeden z deputowanych, uczynił zapytanie ministrom: „Czy oni zamierzali jaką nową zmianę zrobić w konstytucyi?“ Odpowiedzią było: „żadną, i nigdy o tém nie myśleli“. Słowa te ministra spraw zewnętrznych z taką energią były wyrzeczone, iż wielkie wrażenie na obecnych sprawiły i rozgłos ich rozszedł się po całéj Europie.

Baron Brunnow dokonawszy swéj misyi u dworu względem wstąpienia Cesarza Aleksandra II. na tron, opuścił w sobotę Londyn, udając się do Frankfurtu nad Menem. Formalności tego zawiadomienia dopełnił on na audyencyi u Królowéj w dzień 3go maja. Anglicy wiedząc, ile dyplomaci rosyjscy zwykli przywiązywać wagę do pewnych dni, wnoszą ztąd, że Cesarz Aleksander II wróci rząd konstytucyjny Polsce. Hon. Charles Grey dziś wyjeżdża do Petersburga w poselstwie z własnoręcznym listem od Królowéj, uznającéj Aleksandra II jako Cesarza Wszech Rosyi. Koronacya jego, jak z manifestu dziś ogłoszonego widzimy ma się odbyć w miesiącu sierpniu w Moskwie.

Lord Clarendon wysyła okólnik do ajentów angielskich bawiących u różnych dworów, objaśniając ich bliżéj o sprawach kongresu paryskiego, z poleceniami jak się nadal w zmienionym stanie stosunków zagranicznych zachować mają. O okólniku tym wiele jest mowy w stolicach na kontynencie, i cały świat dyplomatyczny ciekawy jego treści.

Przeszłéj soboty było długie posiedzenie ministrów w sali ministra spraw zagranicznych. Ile można dorozumiewać się, lord Palmerston zawiadomił w ten dzień kolegów swych o dalszych przedmiotach polityki parlamentarnéj. Późniéj ministrowie rozjechali się na wakacye zielonych świątek, to jest do środy, do którego dnia parlament został odroczony.

Królowa z całą rodziną i dworem wyjechała na wyspę Wight do ulubionego jej letniego mieszkania, gdzie podobno ma zabawić do 26go b. m. Dzień 29 będący rocznicą jéj urodzin, przeznaczony jest na przygotowane fajerwerki, na fety, zabawy i różne wesołe obchody z powodu zawartego pokoju. Illuminacye jakie będą, będą więcéj dla Królowéj niżeli dla zapowiedzianego powodu.

Szerzą się na nowo wieści o mającym zebrać się kongresie monarchów tego lata w Berlinie, W ich liczbie wyraźnie wymienieni są Cesarze: Napoleon III, Franciszek Józef i Aleksander II. Była dawniéj mowa nawet o Królowéj Wiktoryi. Lecz podobniej do wiary że tylko Książe Albert z powodu zaręczenia królewny z Księciem Pruskim, stolicę pruską odwiedzi.

Z listu z poznańskiego wyczytuję, że hr. Alfons Taczanowski, mianowany niedawno parem, i w wielkich łaskach u Króla zostający, przeznaczony jest na prezesa W. Księstwa Poznańskiego na miejsce Puttkamera, i mówią, że obywatele poznańscy byliby radzi temu wyborowi.

Wiedeń 15 maja. JCKAp. Mość najwyższem postanowieniem swojém z d. 9go b. m. raczył zamianować dotychczasowego nadzwyczajnego posła i peł-

---

broduszności w pięknych ustach, dostatecznym są dowodem, że ten, kto taką postać skreślił do najpierwszych artystów policzonym być może. Koloryt twarzy, traktowanie sukni aksamitnéj, umiejętne udrapowanie, każda część zgoła, świadczą o klasycznéj sztuce.

Kto takie portrety robi, ten śmiało może się do historycznéj kompozycyi posunąć; już on nie lalki poustawia, ale ludzi stworzy. — Insze dwa portrety, jeden wyobrażający księdza biskupa Łętowskiego, drugi młodego chłopca (syna artysty) lubo pełne życia, mniej mają osobliwych zalet, szczególniéj w pierwszym nieudała się karnacya twarzy, przez użycie nieprzejrzystéj farby, która zostawiła na niéj pewną siność chorobliwą. Lubo z drugiéj strony umiał artysta pochwycić i giest, i ruch całéj postawy, w sposób wielce charakterystyczny.

(Dok. nast.)

LIST
Kazim. Brodzińskiego do X. Janowskiego
W KRAKOWIE *).

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Lubo niemiałem dosyć sposobności zasłużyć na względy WPana Dobr., jednakże dobroć Jego i pokrewieństwo ośmiela mię udać się do niego z prośbą wiele dla mnie znaczącą.

W uniwersytecie tutejszym, mam wykładać kurs historyi krytycznéj literatury polskiéj i komisya oświecenia przeczytawszy i przyjąwszy mój plan, uznała za potrzebne otworzyć nową katedrę temu przedmiotowi poświęconą. Jest to praca, która pierwsza u nas w tym rodzaju niemało mnie pracy kosztowała i będzie kosztować. Ale to mię pociesza, iż jéj pożytek i potrzebę uznano. Jedna mi tylko trudność zachodzi, to jest: iż ustawy mieć chcą, aby okazać wprzód dyploma doktoratu a przynajmniéj magistra. Wiadomo WPanu Dobr., iż zapał młodzieńczy w czasie gotującéj się wyprawy Napoleońskiéj, niedozwolił mi myśleć nadal o podobnych zaszczytach i najpierwszą potrzebą być mi się zdało, stać w szeregach żołnierzy. Po powrocie atoli z nieszczęśliwéj wyprawy, tyle pracowałem nad sobą, żem się obeznał z obcą literaturą a najwięcéj z ojczystą. Doszedłem do tego, iż jestem publicznym nauczycielem wymowy i poezyi w konwikcie XX. Pijarów, oraz w seminaryum tegoż zakonu, i te obowiązki już czwarty rok pełnię. Za radą więc rektora tutejszego uniwersytetu JW. X. Szwejkowskiego chciałbym się udać do Szkoły Głównéj krakowskiéj czylibym w niéj niemógł pozyskać zaszczytu wyżéj wspomnionego. Ale niebędąc pewnym jakąby drogą o to się starać, umyśliłem upraszać łaski WMPana Dobr. o pomoc i radę. Raczysz mi może darować, że tu śmiem moje niejakie uczone zasługi wymienić, bo bez tego niemógłbym żądać Jego względów. Wydałem rozprawy o Duchu poezyi polskiéj, o pismach klasycznych i romantycznych, o Dążeniu polskiéj literatury, prócz tego różne drobniejsze pisma i listy w tymże przedmiocie, o których Jan Śniadecki i inni uczeni pochlebne zdania ogłosili. Prócz tego trajedya Templaryusze z francuskiego tłumaczona, dwa tomy moich Poezyj świeżo z druku wyszłe, dozwalają mi mieć nadzieję, iżby te prace moje mogły mi wyjednać zaszczyt, o który prosić mam zamiar. Jestem członkiem Towarzystwa król. Przyjaciół Nauk, i nietylko w tém gronie ale i jako redaktor przyszłego Pamiętnika Warszawskiego, ciągle się naukom poświęcam. Miłe mi jest przytém wspomnienie, że jestem Krakowianin, że w Krakowie czerpałem pierwsze wiadomości, które się staram wydoskonalać i niemi krajowi służyć. Wyznaję nakoniec, iż nader szacowne dzieło JW. Sołtykowicza O stanie akademii krakowskiéj podało mi myśl pracowania nad kursem ojczystéj literatury w tymże samym duchu, to jest: aby uczonych Polaków nie tylko jako pisarzów oceniać, ale jako obywatelów ile radą i czynami na swój wiek i naród wpływali.

Upraszam więc dobroci WMPana Dobr., abyś mię (jeżeli można) najspieszniéj zawiadomić raczył, jeżeli ta prośba otrzyma skutek, jak i w jakiéj formie mam podanie napisać? Jeżeliby wypadło jestem gotów przesłać jakową rozprawę umyślnie do tego celu napisaną, jeżeliby zaś można poprzestać na pismach już przezemnie wydanych oszczędziłbym sobie zwłokę czasu, bo od tego dyplomu zaczęcie mojego kursu zawisło. Cóżkolwiek wypadnie, racz łaskawy Panie z swojéj strony użyć wpływu i mnie rzecz tę ile możności ułatwić i przyspieszyć. A mojém dozgonném staraniem będzie, ażebym się okazał godnym i względów Szkoły Głównéj krakowskiéj i Jego życzliwości.

Jestem WWMP. Dobr. z wysokiém upoważeniem przywiązanym i życzliwym kuzynem *K. Brodziński.*

Mieszkam przy ulicy Freta Ner 275.

Warszawa dnia 20 listopada 1821 roku.

*) Wiadomo, że Brodziński pomimo zasług swoich w literaturze, nieotrzymał doktorskiego stopnia od Uniwersytetu Krakowskiego, który w tenczas nietyle znakomitości liczył w swojem gronie, aby mógł był lekce ważyć Brodzińskiego.

nomocnego ministra przy dworze ces. francuskim rzeczywistego tajnego radcę bar. Hübnera, ambasadorem swoim tamże.

— *Gaz. Wiedeńska* pisze: Temi czasy, w jednym z bardzo czytywanych dzienników południowo niemieckich (jest tu niezawodnie mowa o *Gaz. powsz. augsburskiej* P. R. Cz.) znajdują się korespondencye z podaniem różnych miejsc pochodzenia swego, których zadaniem zdaje się być obudzanie powątpiewania w trwałość zgody między kościołem a państwem i wlać wiarę w niejakie zachwianie się jéj, już teraz objawiające się. W tym celu ton tych listów jest taki jakgdyby miał na celu, korespondenta wystawić w oczach czytelnika, jakoby walczącego w obronie rządu przeciw sile nieprzyjacielskiej interesom i prawom państwa zagrażającéj i kazać się temu ostatniemu domyślać, że po za temi wylaniami się leży coś więcéj, niż niechęć zwykłego korespondenta niemogącego znieść myśli szczęśliwego istnienia i trwałości zgody rządu z episkopatem. Zuchwalstwo występujące w ten sposób w niczyich oczach nie będzie uznane za godne uwagi; natomiast zaś zadaniem jest dziennikarstwa z przedmiotem obeznanego, stawać na przeciw złudzeniu wyraźnie wymierzonemu na uwiedzenie tych którym stosunki w Austryi mniej dokładnie są znane; zdaje nam się przeto, że wszystkim pismom publicznym, którym idzie o rozpowszechnienie prawdy, tudzież czytelnikom ich, wyświadczamy przysługę, zwracając uwagę ich na to, aby podobnym korespondencyom, z jakiegokolwiek płynąćby one mogły źródła, nie dawali więcéj wiary, niżeli na to zasługują.

— Przyjazd JCW. Arcyksięcia Ferdynanda Maksa do Paryża zwlókł się o dni parę, z powodu, iż Arcyksiążę zamierza zwiedzić poprzednio niektóre dwory niemieckie. Spodziewają go się wszakże w Paryżu jutro.

— Jlny gubernator królestwa Lombardzko-Weneckiego marszałek hr. Radecki udzielił pozwolenie powrotu do kraju wygnańcom Michele Cassich, Tommaso Hafner, Giovanni Millich, Emilio Mainardi i hr. Vincenzo Burovich.

— Rada gminna Wenecyi na d. 9 b. m. uchwaliła przez wzgląd na ważność przekopu Suezkiego dla handlu miasta Wenecyi, mianować komisyę, któréjby zadaniem było przedsiębrać to wszystko co tylko miastu może zapewnić udział w tem przedsiębiorstwie i jego następstwach, i podpisano na tymczasowe wydatki komisyi 10,000 lirów.

— Jeneralny gubernator lombardzko-wenecki hr. Radecki, dozwolił wrócić do kraju wychodźcom Eugeniuszowi Rossi i Piotrowi Glancich.

— *Gaz. di Milano* pisze: Wiadomo nam, że hr. Józef Archinto ma już w ręku dekret z najwyższą sankcyą, tyczący się budowy kolei lombardzko-weneckich i centralnéj kolei włoskiéj. Następnie hr. Archinto i książę Melzi porozumieli się, aby rada zawiadowcza obu tych kolei przebywała w Medyolanie.

Włochy.

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają następującą notę pełnomocników sardyńskich; na konferencyach paryskich, podaną hr. Walewskiemu i lordowi Clarendon pod datą 16 kwietnia, a którą hr. Cavour złożył wraz z innemi dokumentami w parlamencie w Turynie. Nota ta, jak pisze *O. D. Post* nie jest właściwym memoryałem o którym tak wiele mówiono, a którą pełnomocnik sardyński wręczył reprezentantom państw zachodnich na d. 27 marca r. b. *Opinione* przynosi ten ostatni dokument, który się bardzo mało różni od noty powyższéj. Nota z 16go kwietnia brzmi:

„Podpisani pełnomocnicy N. Króla Sardyńskiego pełni zaufania w uczucia sprawiedliwości rządów francuskiego i angielskiego i w przyjaźń ich dla Piemontu, nie zrzekli się nadziei, od czasu otwarcia konferencyj, że kongres paryski nie rozejdzie się bez wzięcia pod ścisłą rozwagę stanu Włoch i obmyślenia środków ku zaradzeniu jemu, przywracając równowagę polityczną, zwichnioną skutkiem okupacyi znacznéj części prowincyj półwyspu przez wojska zachodnie. Pewni pomocy swoich sprzymierzeńców nie chcą mniemać, aby inne jakie mocarstwo okazawszy tak żywe i tak szlachetne zajęcie się losem chrześcian na Wschodzie należących do plemion słowiańskich i greckich, miało odmówić zajmowania się ludami plemienia łacińskiego daleko nieszczęśliwszemi, ponieważ na tym stopniu cywilizacyi, na którém się one znajdują, daleko żywiéj uczuwają następstwa złego rządu.

„Nadzieja ta zawiedzioną została. Pomimo dobréj woli Francyi i Anglii, pomimo przyjaznych ich usiłowań, uporczywe wymaganie, aby rozprawy kongresu pozostały ściśle określone w obrębie kwestyj, wskazanym przed zebraniem się narad, jest powodem, iż zgromadzenie to, na które zwrócone są oczy całéj Europy, rozwiąże się, nietylko nieprzyniósłszy najmniejszéj ulgi nieszczęściu Włoch, ale nawet nie rozniecìwszy po za Alpami połysku nadziei na przyszłość, któraby zdolną była ukoić umysły i dozwolała znieść obecność z rezygnacyą. Stanowisko odrębne zajęte przez Austryę na łonie kongresu, czynić może nieuniknionym ten opłakany rezultat. Podpisani zmuszeni są uznać to. Zatem, nieczyniąc najmniejszéj wymówki sprzymierzonym swoim, uważają za obowiązek swój, uwagę ich całą zwrócić na przykre następstwa, jakie mieć to może dla Europy, dla Włoch, szczczególnie dla Sardynii.

„Byłoby zbytecznem skreślać tu dokładny obraz Włoch; to co się w tamtych stronach dzieje od wielu lat, zbyt jest znanem. System ucisku i gwałtownéj reakcyi uświęcony w r. 1848 i 1849 usprawiedliwiony zapewne wówczas przytłumieniem zaburzeń rewolucyjnych, trwa wciąż bez zmiany. Można nawet powiedzieć, że z małemi wyjątkami utrzymuje się on z podwójną surowością. Nigdy więzienia i galery nie były więcéj napełnione więźniami politycznemi; nigdy liczba wygnańców nie była liczniejszą; nigdy polityka surowiéj nie była zastosowaną. Co się dzieje w Parmie, dowodzi tego dostatecznie. (*Oestr. Ztg* podaje „co się dzieje w Rzymie". *P. R.*) Podobne kroki rządu, muszą koniecznie utrzymywać ludność w ciągłem wzburzeniu i wstrząśnieniu rewolucyjnem. Taki jest stan Włoch od lat siedmiu. A przecież ostatniemi czasy agitacya popularna zdawała się uspakajać. Włosi widząc, jednego z panujących narodowych w przymierzu z mocarstwami zachodniemi, aby zasadom prawa i sprawiedliwości zapewnić zwycięstwo, powzięli nadzieję, że pokój nie przyjdzie wprzód do skutku, zanim się nie przyniesie pewnéj ulgi ich cierpieniom. Nadzieja ta uczyniła ich spokojnemi i zrezygnowanemi. Ale kiedy wiadomym będzie ujemny skutek kongresu, kiedy dojdzie ich wiedzy, że Austrya pomimo uprawnionego i przyjaznego wmieszania się Francyi i Anglii odmawiała wszelkich narad i nawet niechciała słyszeć o wzięciu pod rozbiór środków właściwych do położenia końca tak smutnemu stanowi rzeczy, naówczas ukojone wzburzenie z nową bezwątpienia obudzi się na powrót mocą. Przekonani że po dyplomacyi niczego spodziewać się nie mając ani też po mocarstwach, które się losem ich zajmowały, rzucą się z całym ogniem południowym w szeregi rewolucyjnéj i burzącéj partyi włoskiéj, a kraj ten stanie się na nowo rozrzażonem ogniskiem sprzysiężeń i zawichrzeń, które zapewne przez podwojoną surowość przytłumić się dadzą, ale za najmniejszym ruchem w Europie z nową wybuchną siłą. Jeżeli przykry ten stan rzeczy zasługuje aby zwrócił na siebie uwagę Francyi i Anglii, gdyż oba te państwa zarówno mają interes w utrzymaniu spokojności porządnego rozwoju cywilizacyi, to rząd króla Jmci Sardyńskiego tem więcéj sprawa ta obchodzić musi.

„Rozbudzenie namiętności rewolucyjnych we wszystkich krajach otaczających Sardynię, powstając z powodów zdolnych najżywsze rozniecić sympatye między ludem, wystawia kraj nasz na bardzo wielkie niebezpieczeństwa, mogące szkodzić stałéj i umiarkowanéj polityce, która tak szczęśliwe przyniosła skutki w kraju i zjednała Sardynii współczucie i poważanie oświeconéj Europy. Lecz nie tu jedyne niebezpieczeństwo, jakie Sardynii zagraża; daleko większem jest następstwo środków używanych przez Austryę do przygaszenia żaru rewolucyjnego we Włoszech. Zawezwana przez panujących nad małemi krajami włoskiemi, którzy niesą w stanie powstrzymać niezadowolenia poddanych swoich, Austrya obsadza wojskiem większą część doliny Padu i Włoch środkowych, a wpływ jéj daje się uczuwać bez sposobu stawienia mu sporu, w tych krajach nawet, gdzie wojsk swoich nietrzyma. Takowe opierając się z jednéj strony na Ferrarze i Bolonii, rozciągają się aż do Ankony wzdłuż brzegów morza adryatyckiego, które omal że nie jest już jeziorem austryackiem, a z drugiéj strony Austrya panią jest Placencyi, którą chce zamienić na twierdzę pierwszego rzędu wbrew duchowi jakkolwiek nie brzmieniu traktatu wiedeńskiego. Posiadając w Parmie załogę sposobi się do rozciągnięcia wojsk swoich wzdłuż granicy sardyńskiéj od Padu do szczytu Apeninów. Takowe ciągłe zajmowanie ziem nienależących iéj, uczyniło Austryę nieograniczoną panią całych Włoch, zniweczyło równowagę ustaloną traktatem wiedeńskim i jest nieprzerwaną dla Sardynii pogróżką.

„Sardynia zamknięta niejako ze wszech stron przez wojska austryackie i na wschodniéj granicy swojéj zupełnie otwartéj widząc roztaczające się siły mocarstwa, którego uczucia nie są dla niéj najprzyjaźniejsze, znajduje się w stanie ciągłéj obawy i widzi się zmuszoną trzymać się zbrojno i chwytać się silnych środków, obrony z wielką szkodą finansów swoich które w skutku wypadków 1848 i 1849 r., tudzież wojny w jakiéj właśnie teraz miała udział, i tak już są wycieńczone. Fakta przytoczone przez podpisanych dostateczne są, aby ocenić jak niebezpiecznem jest położenie w którém się król sardyński znajduje.

„Podbudzany wewnątrz namiętnościami rewolucyjnemi, wyzywany na około przez system gwałtownego ucisku i przez okupacyę zagraniczną, zagrożony rozpostarciem się sił austryackich, może zostać lada chwila zmuszonym nieuniknioną koniecznością do chwycenia się ostateczności, których następstwa wcale obliczyć się nie dadzą.

„Podpisani niewątpią, że podobny stan rzeczy musi budzić troskliwość rządów francuzkiego i angielskiego nietylko przez wzgląd na szczerą przyjaźń i istotne współczucie tych mocarstw dla panującego, który sam jeden pośród wszystkich w chwili, kiedy skutek najbardziéj był wątpliwy, wyraźnie po ich stronie stanął, lecz przedewszystkiém dlatego, że stan taki jest niebezpieczny dla Europy. Sardynia jest jedyném w Europie państwem, które umiało nieprzebytą stawić zaporę duchowi rewolucyjnemu, a w tym samym czasie pozostać bez zależności od Austryi. Jeżeli Sardynia w skutku wycieńczenia sił swoich lub opuszczona przez sprzymierzeńców upadnie, jeżeliby zmuszoną została znosić panowanie Austryi, wtedy zawojowanie Włoch przez Austryę byłoby gotowém. A Austrya która bez najmniejszych ofiar uzyskała niezmierną korzyść wolności żeglugi na Dunaju i zneutralizowania morza Czarnego, otrzymałaby przeważny wpływ na Zachodzie. Niepodobna, aby Francya i Anglia życzyły tego sobie; nigdy one na to nie zezwolą. Pełnomocnicy przekonani są, że gabinety paryski i londyński biorąc stan Włoch pod rozwagę, porozumiawszy się z Sardynią, będą umiały znaleść środki położenia takowemu końca".

Cavour. — Villamarina.

Rosya.

Hrabia Chreptowicz dotychczasowy poseł rosyjski przy dworze belgijskim mianowany został posłem przy rządzie W. Brytanii, jak to donosi depesza telegraficzna z Londynu 12 maja.

Mianowanie księcia Dołgorukiego, dawniejszego ministra wojny, ambasadorem rosyjskim w Paryżu jest prawie pewne; towarzyszyć mu będzie jako radzca poselstwa p. Bałabin, sprawujący dzisiaj tymczasowo interesa rosyjskie w Wiedniu.

— Jenerał-gubernator kijowski, wołyński i podolski książe Wasilczykow uwolniony został od tymczasowego sprawowania urzędu kuratora okręgu naukowego kijowskiego. Kuratorem tegoż okręgu naukowego mianowany został rzeczywisty radzca stanu Rehbinder.

Petersburgska Gazeta handlowa donosi, iż dzisiaj po przywróceniu stosunków handlowych między Rosyą a Francyą, konsulowie szwedzcy będą tymczasowo opiekować się interesami handlu rosyjskiego, w portach francuzkich Marsylii, Tulonie i Hawrze, dopóki konsulowie rosyjscy mianowani nie zostaną. Podjęcie się téj opieki przez konsulów szwedzkich jest oznaką grzeczności Szwecyi dla Rosyi.

— Dzienniki petersburgskie z 6go maja ogłaszają reskrypt cesarski wydany 4go maja do Jéj C. W. W. Ks. Heleny Pawłownéj, pod któréj opieką utworzyło się towarzystwo „wdów miłosierdzia" opatrujących chorych i rannych żołnierzy w Krymie. W reskrypcie tym składa Cesarz W. Księżnie szczere podziękowanie za jéj dobroczynne ofiary i czyny, przez które daje nieprzestanny przykład wzniosłych cnót kobiecych; oświadcza zarazem, iż przekonany jest, że wdzięczność tę dzieli z nim cały lud rosyjski.

Królestwo Polskie.

Według wiadomości otrzymanych przez *nas*, Cesarz Aleksander przybędzie z pewnością 21 t. m. do Warszawy. Worszaku monarchy przybyć mają między innemi: minister sekretarz stanu dla spraw Królestwa Polskiego Ignacy Turkuł i min. spraw zagranicznych ks. Aleksander Gorczakow. Kraj cały obiegają liczne wieści o zmianach i łaskach jakie ogłoszone zostaną w czasie pobytu Cesarza w stolicy Królestwa. Osoby dobrze zwykle zawiadamiane utrzymują, iż łaski te organiczą się do następujących: Ogólna amnestya tak dla mających udział w powstaniu narodowém w 1831 r. jak i w późniejszzych politycznych ruchach; przywrócenie języka polskiego w wykładzie nauk w szkołach, oraz otworzenie wydziału prawnego i medycznego w Warszawie. Niektórzy, równie dobrze informowani szersze tym łaskom monarchy i zmianom naznaczają rozmiary. Utrzymują oni, że wraz z ogólną amnestyą nastąpi powrócenie wychodźcom politycznym dóbr skonfiskowanych, a przynajmniéj pewna za nie indemnizacya i oddanie dóbr będących pod sekwestrem; odnowienie przez Aleksandra II uniwersytetu aleksandryjskiego w Warszawie; przywrócenie języka polskiego w wykładzie wszelkich przedmiotów we wszystkich szkołach w Królestwie oraz w tych władzach, którym rozkazano używać języka rosyjskiego (Rada Administracyjna, administracya poczt i komor itd.); pewne zmiany na korzyść wolności wyznań i religii katolickiéj; ulepszenia administracyi i wychowania publicznego. Znajdują się nakoniec utrzymujący, iż ogłoszonym zostanie nowy statut organiczny dla Królestwa Polskiego, że sformowanym będzie ośmio tysięczny oddział gwardyi pod tytułem wojska polskiego itp. Wielu jednak mniema, iż te rozleglejsze łaski i zmiany ogłoszonemi zostaną dopiero przy konoracyi cesarskiéj w Moskwie 8 sierpnia. Jednak za urzeczywistnienie się wszystkich tych nadziei ręczyć bynajmniéj nie chcemy.

Cokolwiekbądź, wielkie czynią przygotowania dla przyjęcia monarchy w Warszawie. Marszałkowie szlachty zaprosili ogólnie całą szlachtę do stolicy, prócz tego oddzielnymi listami zaprosili po kilkunastu z każdego powiatu obywateli ziemskich, szczególniéj urzędników szlacheckich honorowych, jako to sędziów pokoju i radzców towarzystwa kredytowego. Wiele szlachty przybyło już do Warszawy. W czasie pobytu Cesarza mają być dane trzy świetne bale: pierwszy przez miasto Warszawę w salach ratusznych; drugi przez szlachtę całego Królestwa w pałacu namiestnikowskim przy krakowskiem przedmieściu; na bal ten zbierają składkę od szlachty w całym kraju, lecz sposób zbierania téj składki jest niezupełnie właściwy, gdyż wybierają ją nie obywatele ale władze administracyjne, to jest naczelnicy powiatów przez swoich delegowanych, a zastrzeżone jest, że mniejszéj ilości od 20 rs. na składkę zapisać nie wolno; składka ta zatém przyniesie zapewne przeszło milion złp. Trzeci bal ma dać Cesarz. Cesarz ma stanąć w letnim pałacu w „Łazienkach", gdzie czynią już przygotowania na jego przyjęcie, oraz przyrządy do wielkiéj illuminacyi i ogni sztucznych; odnawiają również ratusz i sale w tym gmachu. Z Warszawy uda się podobno Cesarz dla zwiedzenia prowincyj nadbaltyckich.

— W *Gazecie Rządowéj* czytamy następujące postanowienie cesarskie:

„Z Bożéj Łaski, My Aleksander II. Cesarz i Samowładca Wszech Rosyi, Król Polski. Na przedstawienie Naszéj Rady administracyjnéj Królestwa Polskiego, mianujemy niniejszém członkami Komisyi umorzenia długu krajowego niżéj wymienione osoby, a mianowicie: Seweryna hrabiego Uruskiego, marszałka szlachty gubernii Warszawskiéj, z pozostawieniem go przy teraźniejszych jego obowiązkach; Michała Lewińskiego, rzeczywistego radcę stanu, emeryta; Leopolda Kronnenberg, członka ekonomicznego administracyi rządowéj dochodów skarbowych tabacznych; Aleksandra Rawicza, bankiera. Wykonanie niniejszéj woli Naszéj Radzie administracyjnéj Królestwa Polskiego polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 8 kwietnia 1856 r.

„Aleksander".

Przez Cesarza i Króla, minister sekr. stanu,

Ig. Turkuł".

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Wielu lekarzy zaprzecza, aby kto w pełni zdrowia mógł dobrowolnie głodem się zamorzyć, i że w przypadkach śmierci głodowéj, zawsze jakaś zewnętrzna od woli człowieka niezależna przyczyna zachodzi. Tymczasem w Dortmund zdarzył się przypadek świadczący o silnéj woli i postanowieniu godnem lepszego celu. Zbrodniarz pewien oddany pod sąd za morderstwo, w więzieniu powiesił się, lecz go zaraz oderznięto, a ponieważ był bardzo silny i oświadczył, że i tak sobie życie odbierze, przeto pilnowało go dzień i noc dwóch dozorców. Mimo tego więzień dotrzymał słowa, nie przyjmując jadła ani napoju przez dni 10, lubo stawiano przed nim lepsze potrawy niż więzienne, namawiano nieustannie, jedzono w jego obecności, aby obudzić w nim chęć do jadła. Na wszystkie przedstawienia był głuchy i umarł nie wziąwszy nic do ust i nie wyrzekłszy ani jednego słowa.

Wyszedł Nr. 17 „Tygodnika Rolniczo-przemysłowego Krakowskiego" i zawiera:

1) Uwagi niektóre z powodu artykułu p. Juliana Lubienieckiego „o Pasiekach," p. Franc. Gorskiego.
2) O osadach komorniczych, p. S. Eberswald.
3) Komporty, p. E. N.
4) Postępowanie z nawozem w mieście.
5) O użyciu na nawóz kości kwasem roztworzonych.
6) Korespondencya, p. Ap. H.
7) Rozmaitości.
8) Ogłoszenia.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 16go maja.*— Metaliki 5-procent. $84\frac{11}{16}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-proc. $74\frac{3}{4}$. Metaliki 4-proc. $86\frac{13}{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74\frac{7}{8}$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2\frac{1}{2}$-proc. $84\frac{7}{12}$. — 1-proc. $19\frac{1}{8}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. $85\frac{1}{8}$. — dto $4\frac{1}{2}$-proc. $75\frac{1}{2}$. dto z r. 1850 4-proc. $67\frac{1}{2}$. — Augsburg $102\frac{1}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. 3. — Paryż $119\frac{1}{8}$. — Akcye Bankowe 1108. — Akcye kolei żel. północ. —. — Ferdyn. Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

Kurs krakowski z d. 16 maja. — Bankn. austr. ż. $109\frac{1}{4}$, — pł. $108\frac{1}{2}$. — Pruski kurant ż. $106\frac{1}{2}$ pł. 106. — Ruble sr. nowe ż. 102, — pł. 101. — Cwancygiery nowe ż. 112, — pł. 111. — Cwancyg. stare ż. 112, pł. 111. — Imperyały żądają $35\frac{2}{3}$, płacą $35\frac{1}{3}$. Dukaty austr. holend. ż. 21, — pł. $20\frac{1}{2}$. — 20-frank żąd. 35, płacą $34\frac{1}{2}$. — List zast. polskie z kuponami żąd. 100, — pł. $99\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $84\frac{1}{2}$, pł. 84. — Listy Indemn. z kupon. żąd. $76\frac{1}{2}$, płacą 76.

Kurs wiedeński z 15 maja. Metaliki $84\frac{1}{2}$. Nowa pożyczka $66\frac{3}{8}$. — Akcye Banku wiedeń. 1114. — Akcye kolei żelaznéj północ. $285\frac{3}{4}$. — Agio od złota $5\frac{1}{2}$, od srebra 3. — Oblig. uwoln. grunt. $76\frac{1}{2}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $84\frac{7}{8}$.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Londyn 14 maja. Minister skarbu ogłosił urzędownie, iż rząd pokryje tegoroczną nadwyżkę wydatków 7 mil. f. szt. przez wydanie 5 milionów konsolów i 2 milionów biletów skarbowych. Obwieszczenie to wpłynęło na podwyżkę konsolów.

Tryest 15 maja. Parowiec *Calcutta* przybył z Carogrodu w 114 godzinach i przywiózł ztamtąd wiadomości z 9go. Chwycono się energicznych środków przeciw fanatycznym wybuchom po prowincyach. Wielkie ilości wojsk powróciły tam z twierdz naddunajskich. Armia turecka ma być pod wodzą Omera paszy rozdzielona na kolumny ruchome. Milicya ma być zaraz rozpuszczona. W Daudpasza spaliło się kilka wielkich koszar francuzkich. Powstanie w Magnezyi uskromione; legia szwajcarska w Smyrnie otrzymała rozkaz do pochodu. Stan monety papierowéj jest niemal *al pari* jak przed wojną. Z Anapy miano wiadomość z 29go z. m., iż kroki wojenne między Rosyanami a Czerkiesami rozpoczęły się znowu.

Kor. Austr. pisze z upoważnienia, iż podróż marszałka księcia Windischgrätz do Berlina niema żadnego celu politycznego, gdyż książę miał otrzymać od Króla pruskiego zaproszenie na ćwiczenia wojskowe. (Niektóre dzienniki przypisywały księciu marszałkowi missyę w celu zawarcia przymierza austryacko-pruskiego zapewniającego Austryi całość granic we Włoszech. P. R. Cz.).

Cesarzowa wdowa rosyjska wyjechała 13go z Petersburga. Król pruski udaje się na jéj przyjęcie do Królewca.

Donosi nam korespondent nasz z Berlina w liście z 15go b. m. który umieścimy jutro, iż wdowa po księciu Paskiewiczu umarła tam 12go. O śmierci jéj wcale wczoraj w mieście nie słyszano, 14go przybył tu jéj syn jenerał-adjutant cesarski.

Książę Oskar Szwedzki przybył do Hamburga 13go jadąc do Paryża.

Król Wirtembergski opuścił Paryż 13go.

Przyjechali od 15 do 16 maja.

HOTEL DREZDEŃSKI. Jan hr. Tarnowski, Ferdynand Kozubowski z Dzikowa. Józef Dłużniewski z Polski.

HOTEL ROSYJSKI. Stanisław hr. Romer z Galicyi. Wilhelm Höpflich c. k. adjunkt z żoną i córką ze Lwowa.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud. / o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 16 maja. Dowóz zboża z Królestwa Polskiego znacznie się wczoraj zwiększył; ceny na granicy lepiéj się trzymają niż ostatniemi czasy, wszelako nie idą w górę. Na targu kleparskim dzisiaj zwieziono wielką ilość zboża wszelkiego rodzaju i sprzedaż szła z łatwością. Pszenicę prawie wszystką zabrano częścią do Prus transito, mianowicie piękne średnie ziarno, częścią zaś na miejscową potrzebę, a piekarze i młynarze tutejsi szukali jak zwykle piękniejszych gatunków. Kilkaset worków pszenicy wzięto do Prus zaręczając za ciężar 154—155 funt. wied. po 54—56—57 złp. w papierach polskich z dostawą do dworca kolei. Tutaj celną pszenicę płacono po 14½, 15, 15½ złr. a nawet za wyborową ręcząc za wagę 160—162 funt. wied. po 16 złr. Żyto i jęczmień również dobrze odchodziły i płacono je po cenach notowanych. Owies i jagły mocno poszukiwane wciąż jeszcze do Warszawy dokąd Wisłą je odstawiają. Wszystko co w tych ziarnach zwiozą, znajduje natychmiast kupca. Owies bez opłaty konsumpcyjnéj z odstawą na Podgórze na miejsce ładowania nad Wisłą 4, 4¼, 4½ złr. a za szczególnie ciężki płacą 4¾ złr. Kasza jaglaaa 13, 13¼ do 13¾ złr. W mieście takież same ceny obowiązują z dodaniem opłaty konsumpcyjnéj. W ogóle w tym tygodniu targ zbożowy więcéj ożywiony i znaczne pokupiono ilości nietylko na gotowe, ale również na późniejsze dostawy; wszelako niemożna wcale liczyć na podwyżkę cen, gdyż tak w Królestwie Polskiem jak i w Węgrzech posiadacze zboża chętnie sprzedają je po cenach notowanych, a widoki zbiorów bardzo wiele obiecujące po ostatnich deszczach.

WYKAZ
urodzonych i zaślubionych w mieście Krakowie od dnia 21 marca do 1 kwietnia 1856.

W parafii P. Maryi.

Urodzeni: Aleksandra córka Ludwika Bukowskiego. Józef syn Sylwestra Fliszewskiego. Felix syn Feliksa Kozakowskiego. Józef syn Izydora Gorzkowskiego. Gabryela córka Tomasza Marcinkowskiego. Walerya córka Karola Wójcika. Maryanna córka Stanisława Ziembińskiego. Maryanna córka Józefa Włodek.

W parafii Wszystkich Świętych.

Urodzeni: Wincenty i Wojciech synowie Kunegundy Jeziorskiéj. Wojciech syn Zofii Barańskiéj. Józef syn Ludwika Gomusińskiego.

W parafii ś. Anny.

Zaślubieni: Antoni Scholz kawaler z Anną Kutcer panną.

W parafii ś. Krzyża.

Urodzeni: Antoni syn Salomei Gäns.

W parafii ś. Mikołaja.

Urodzeni: Maryanna córka Magdaleny Zapalonki. Maryanna córka Kaspra Susuły. Wojciech syn Wojciecha Woźniczka. Piotr syn Jana Rajtara.

W parafii ś. Szczepana.

Urodzeni: Józef syn Szymona Kowalskiego. Wojciech syn Franciszka Szczerby. Karolina córka Jana Gollenhofer. Stanisław syn Józefa Ćwika. Kunegunda córka Feliksa Rusinek. Aleksander syn Wawrzyńca Nędlińskiego. Franciszek syn Jana Waśko.

W parafii ś. Floryana.

Urodzeni: Józef syn Anny Łukowskiéj. Floryanna córka Szczepana Stawarza.

W parafii ś. Salwatora.

Urodzeni: Józef syn Mikołaja Sadzikowskiego.

Starozakonni.

Urodzeni: Chaja córka Izraela Korngolda. Sender syn Józefa Waldmanna. Mojżesz syn Gersona Schenowitz. Mojżesz syn Dawida Birkner. Estera córka Abrahama Apfelbauma. Szyja i Lazar synowie Symchy Ebersohna. Abraham syn Vigdora Joachomowicza. Salomon syn Jonasza Rothenberga.

Inseraty.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
15	2	327‴ 31	+ 15° 8	61	pn. zachodni słaby	pogoda z chmurami		+7°5	+17°0
	10	326 85	+ 11 8	84	pn. wschodni „	„			
16	6	325 55	+ 10 4	88	wschodni „	pochmurno			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 112 Dziennika „CZAS“ z d. 17 Maja 1856.

URZĘDOWE.

Kuudmachung.

[ad Nro 13,040.] Zu Folge Erlasses des h. k. k. Finanz-Ministeriums vom 2. d. M. Z. 7153 F. M. wird Nachstehendes zur öffentlichen Kenntniss gebracht.

Bei der am 2ten Mai l. J. vorgenommenen 276 (84 Ergänzungs) Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie N. 17 gezogen worden.

Diese Serie enthält Banko-Obligationen zu 5% von Nro 13,457 bis einschliessig Nro 14,109, in Gesammt-Kapitalsbetrage von 998,946 fl. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 24,973 fl. 39 xr., dann die nachträglich eingereihte nied. östr. ständl. Domest. Obligation Nro 1718 zu 4% pr. 37,146 fl. 36 xr. Kapital mit einem Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 742 fl. $55^6/_8$ xr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des allh. Patents vom 21ten März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Conv. Mze verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewechselt werden.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 7ten Mai 1856.

Obwieszczenie.

[Nr. 13,040.] W skutek rozporządzenia wysokiego ck. Ministerium skarbu z dnia 2 maja rb. L. 7153, podaje się do publicznéj wiadomości co następuje:

Przy 276 (84 uzupełnionem) losowaniu dawniejszych długów państwa w dniu 2 maja rb. odbytem, wyciągniętą została Serya L. 17. Serya ta obejmuje pięcio-procentowe Banko-Obligacye od L. 13,457 aż do L. 14,109 włącznie, wynoszące w kapitale zbiorowym sumę 998,946 złr., w procentach zaś według zniżonéj stopy, kwotę 24,973 złr. 39 kr., tudzież dodatkowo wydana niższo-austryacka stanowo-domestykalna 4-procentowa obligacya N. 1718 w kapitale 37,145 złr. 36 kr., a w procencie według zniżonéj stopy kwotę 742 złr. $55^6/_8$ kr. mon. konw. wynosząca.

Obligacye te według postanowień najwyższego Patentu z dnia 21 marca 1818, wymienione będą na nowe obligacye długu państwa, według pierwiastkowéj stopy procentowéj w monecie konwencyjnéj procenta przynoszące.

Z Rządu krajowego.

Kraków dnia 7 maja 1856. (1038-1-3)

Kundmachung.

[ad Nro 12,889.] Laut Eröffnung der Lemberger k. k. Postdirektion vom 28. April 1856 Z. 4329 wurden die Postritt-Taxen, welche zu Folge Ermächtigung des h. k. k. Ministeriums für Handel, Gewerbe, und öffentliche Bauten, vom 24. April 1856 Z. $\frac{9953}{1249}$ bei Privatritten im Monate Mai 1856 im Krakauer Verwaltungsgebiethe für je ein Pferd und eine einfache Post zu berichten sind, wie folgt bestimmt:

1) für Poststationen des Krakauer und Rzeszower Kreises mit 1 fl. 8 xr. CMze;
2) für die Poststationen des Wadowicer und Tarnower Kreises mit 1 fl. 6 xr. CMze;
3) für die Poststationen des Sandecer Kreises mit 1 fl. CMze und
4) für die Poststationen des Bochniaer und Jasloer Kreises mit 1 fl. 4 xr. CMze.

Wovon mit dem Beifügen die Verlautbarung geschieht, dass eine jede Poststation mit einer gleichen Konsignation zur Einsichtsnahme der Reisenden betheilt worden ist.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau den 7. Mai 1856.

Obwieszczenie.

[Nr. 12,889.] Według udzielonéj sobie od ck. Dyrekcyi poczt we Lwowie pod d. 28 kwietnia rb. L. 4329 wiadomości, ustanowione zostały na mocy upoważnienia wys. ck. Ministeryum handlu, przemysłu i budowli publicznych z dnia 24 kwietnia rb. L. $\frac{9953}{1249}$, na miesiąc maj rb. w okręgu administracyjnym Krakowskim taxy pocztowe od jednego konia na pojedynczą stacyę przy jazdach prywatnych, jak następuje:

1) dla stacyj pocztowych w obwodzie Krakowskim i Rzeszowskim będących 1 złr. 8. kr. mk.;
2) w Wadowickim i Tarnowskim 1 złr. 6 kr.;
3) dla stacyj pocztowych Sandeckiego obwodu 1 złr.;
4) dla stacyj pocztowych obwodu Bocheńskiego i Jasielskiego 1 złr. 4 kr.

Co do publicznéj podaje się wiadomości z tą wzmianką, iż wszystkie stacye pocztowe wykazem podobnym cen jazdy dla użytku podróżujących opatrzone zostały.

Z Rządu krajowego.

Kraków dnia 7 maja 1856. (1037-2-3)

Kundmachung.

[N. 8351.] Zur Besetzung der bei der Stadt Podgórze erledigten Stelle eines Stadtkassiers, womit der Gehalt jährlicher 400 fl. CM. und die Verpflichtung verbunden ist, eine diesem Gehalte gleich Kommende Caution zu erlegen, wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Posten haben bis 6ten Juni 1856 ihre Gesuche bei dem Podgórzer Magistrate, und zwar wenn sie schon angestellt, sind mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst des Kreisamtes, in dessen Bezirke sie wohnen, einzureichen, und mit diesen Gesuchen zugleich die Beweise beizubringen:

a) über das Alter, der Geburtsort, Stand und Religion,
b) über die Befähigung zum Posten eines Stadtkassiers und die etwa zurückgelegten Studien,
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache,
d) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, bisherige Dienstleistung und Verwendung, und zwar so, dass dabei keine Periode übergangen werde; endlich haben dieselben anzugeben,
e) ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des Podgórzer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.— Von der k. k. Landesregierung,

Krakau am 29. April 1856. (1032-1-3)

Obwieszczenie.

[N. 961] Ze strony c. k. Sądu krajowego Krakowskiego, jako kuratelarnéj władzy Apolinara Cieńskiego, będą wydzierżawione dobra Polanka Wielka wraz z przyległościami, w cyrkule Wadowickim położone, obejmującemi 549 morgów 992 □ sążni gruntu ornego, 95 morgów 59 □ sążni łąk, 67 morgów 546 □ sążni stawów, 7 morgów 144 □ sążni ogrodu, 20 morgów 610 □ sążni pastwisk; w dniu 5m czerwca 1856 r. o 10éj godzinie przed południem pod następującemi warunkami:

1) Dobra te wypuszczają się ryczałtowo w dzierżawę najwięcéj dającemu z wszelkiemi przynależytościami i przychodami w téj saméj rozciągłości jak teraz są wydzierżawionemi, na lat 6 tojest od 24go czerwca 1856 aż do tegoż dnia 1862 r. Wyłączonemi zostaną od dzierżawy wszystkie lasy wraz z prawem polowania. Zobowiązanie dzierżawcy do wypełnienia kontraktu dzierżawy, rozpoczyna się od ukończenia licytacyi, zaś wydzierżawiającego od zatwierdzenia sądowego tejże.

2) Cena wywołania naznacza się 5200 złr. m.k. rocznie.

3) Każdy mający chęć dzierżawienia, winien przed licytacyą złożyć do rąk komisyi wadium 520 złr. m. k. w gotowiźnie albo papierach publicznych po kursie ich właściwym, rachując wedle ostatniego kursu, jednak nie nad pari. Złożone przez nabywcę wadium, wrachuje się do pierwszéj raty dzierżawy, inne wadia zwrócone zostaną przez Komisyą współlicytującym po ukończeniu licytacyi.

4) Zaofiarowana przez nabywcę cena dzierżawy, ma być przez tegoż uiszczoną anticypative w półrocznych ratach— tenże ma się wykazać z zapłacenia 1éj raty, po odtrąceniu złożonego w Sądzie wadium, a to najdaléj do 16go czerwca 1856 r.; poczém oddaną mu zostanie dzierżawa na jego własny koszt. W każdym razie od 24go czerwca 1856 r. dzierżawa zarządzaną będzie na rachunek dzierżawcy. Uiszczanie następnych rat ma zawsze następować na 1go czerwca i 1go grudnia, a to dopóki obecna sekwestracya tych dóbr trwać będzie, do rąk ustanowionego sekwestratora pana Adwokata Witskiego w Krakowie; po ustaniu zaś téj sekwestracyi, co wkrótce bezwątpienia nastąpi, Sądowi krajowemu jako zwierzchności kuratelarnéj dziedzica. W razie niedopełnienia tego warunku, usuniętym zostanie dzierżawca od dzierżawy w drodze prowizorycznéj.

5) Opłacanie wszelkich podatków ciążących na budynkach i gruncie tych dóbr, należy do wydzierżawiającego; zaś dzierżawca winien podatek konsumpcyjny i inne industryjne podatki z gorzelni, propinacyi, młynów itd. bez względu na ilość oznaczoną przez Rząd, oraz wszystkie ciężary z danin w naturze na własny koszt opędzać, za co mu wynagrodzoną zostanie przez dziedzica wartość dostarczonych produktów wedle przedłożonéj ceny targowéj miasta Oświecima, któraby się do czasu dostarczania tychże najwięcéj zbliżała, następnie winien dzierżawca ponosić wszelkie kwaterunki wojskowe i podwody bez regresu do wydzierżawiającego, jednakże za bezpośredniém pobieraniem wynadgrodzenia przez Rząd prawnie wymierzonego.

6) Dzierżawca zrzeka się wszelkiego prawa zmniejszenia czynszu nawet i w przypadkach §§mi 1,104, 1105 i 1106 powszechnej ustawy cywilnéj oznaczonych; wszelako należą do niego wszelkie zmniejszenia podatku gruntowego za nastąpić mogące szkody elementarne.

7) Dzierżawca winien zabezpieczyć budynki wydzierżawione od ognia do wysokości kapitału oznaczonego przez kuratora dziedzica i wykazać się corocznie z ciągłéj asekuracyi. Wynagrodzenie za uskutecznione zabezpieczenie, nastąpi z ceny wydzierżawienia za poprzedniém przedłożeniem kwitu z uiszczonéj zapłaty.

8) Niewolno jest dzierżawcy tytułem kompensacyi zatrzymywać czynszu dzierżawnego ani w całości ani też w części.

9) Niewolno jest także dzierżawcy wydzierżawiać tych dóbr bez wyraźnego zezwolenia władzy kuratelarnej.

10) Do dzierżawcy należy naprawa mniejszych budynków wydzierżawionych — do czego mu potrzebne materyały z lasów dóbr wydzierżawionych dostarczane będą; uznane zaś przez władzę kuratelarną większe reparacye rzeczonych budynków ponoszonemi będą przez wydzierżawiającego.

11) Letnie i zimowe zasiewy, które dzierżawcy oddane zostaną, winien zwrócić masie z ukończeniem dzierżawy w téjże saméj ilości i w tymże samym gatunku, oraz i fundus instructus — a to wedle inwentarza przy oddaniu dzierżawy spisanego; przed zasiewem zaś w ostatnim roku dzierżawy, zawiadomić tego, który w tym celu przez administratora masy ustanowionym będzie; w przeciwnym bowiem razie zachodzić będzie przeciw dzierżawcy co do wynagrodzenia domniemanie prawne złego zasiewu a to bez dopuszczenia dowodu przeciwnego.

12) Dla zabezpieczenia warunków dzierżawy; winien dzierżawca aż do 16 czerwca 1856 r. kwotę wyrównywającą połowie rocznego czynszu dzierżawnego w tutejszym sądzie złożyć, która temuż po upływie sześcio-rocznego wydzierżawienia całkowicie, albo też o tyle wydaną będzie, o ile taż przez sąd za poczynione roszczenia z powodu niedotrzymania warunków dzierżawy jako wynagrodzenie potrąconą nie zostanie. Gdyby dzierżawca niedotrzymał dzierżawy z jakiegokolwiek powodu, wtedy utraca wadium i relicytacya tejże dzierżawy na koszt i stratę dzierżawcy nastąpi.

13) Czas, w którym dzierżawca po ukończeniu dzierżawy z dóbr Polanka ustąpić winien, oznacza się na dni 14.

14) Wszelkie korzyści służące dzierżawcy, wykazuje złożony w sądzie krajowym akt oszacowania i inwentarz, których przegląd mającym chęć litytowania dozwolonym zostanie.

Kraków d. 6 maja 1856. (993--3)

Ankündigung

der Gesundbrunnen in Krynica:

[Nr. 10,528.] Die Mineralquellen in Krynica auf der Religionsfondsdomaine Muszyna, Sandecer Kreises werden wegen der besonderen Heilkräfte ihres Säuerlings für die heurige Badesaison der allseitigen Berücksichtigung empfehlen.

Das Nähere ist aus der in deutscher und polnischer Sprache aufgelegten innhaltreichen Ankündigung vom heutigen Tage zu entnehmen, für deren möglichst umfangreiche Verlautbarung Sorge getragen wird.

Hier wird nur bemerkt, dass die Wege von Neu-Sandec nach Krynica verbessert, zweckmässigere und ausreichendere Unterkünfte hergestellt, die Einrichtungsstücke grossen Theils neu angeschaft, und auch sonstige Einleitungen getroffen wurden, um die Bequemlichkeit der Bade-Gäste thunlichst zu erhöhen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 7. Mai 1856.

Uwiadomienie

o wodach w Krynicy.

[Nr. 10,528.] Źródła mineralne w Krynicy w dobrach funduszu religijnego Muszynie obwodzie Sandeckim zasługują przez szczególną moc uzdrawiającą zawartego w nich kwasku, na powszechne uwzględnienie w tegorocznéj porze kąpielnéj.

Bliższe szczegóły powziąść o tém można z załączonego w dniu dzisiejszym obszernego uwiadomienia w językach polskim i niemieckim; a staraniem będzie, aby takowe znalazło jak najrozleglejsze rozpowszechnienie. Tu nadmienia się tylko, że drogi z Nowego Sącza do Krynicy są naprawione, że urządzono stósowniejsze i dostatniejsze pomieszczenie dla gości kąpielnych, sprzęty sprawiono powiększéj części nowe, tudzież poczyniono inne jeszcze przyrządzenia dla dania największéj o ile można gościom wygody.

Z ck. Dyrekcyi krajowéj skarbowéj.

Kraków d. 7 maja 1856. (995--3)

Edict.

[Z. 1971.] Vom k. k. Kreisgerichte in Neusandec werden in Folge Einschreitens der Fr. Sophia, Angela, Bronislawa 3 N. Zarzycka verehl. Jaworska bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 12. pag. 171. vorkommenden Gutes Falkowa. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission in Krakau vom 8. October 1855. Z. 6129. für obige Gut bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 6822 fl. 10 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20ten Juni 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 14. April 1856. (1028-2-3)

N. 1915. **Edict.** (1025-2-3)

Vom k. k. Neu Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Josefa Zarembina, Mutter und Vormünderin der nach Josef Zaremba verbliebenen Kinder bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 292. Pag. 368 vorkommenden Gutes Wilkonosza Behufs der Zuweisung des laut Eröffnung der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 22. Oktober 1855 Z. 6537 für obiges Gut ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 3787 fl. $42^4/_8$ kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 Juni 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandec schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandez am 21 April 1856.

L. 1968. **Edict.** (1024-2-3)

Vom k. k. Neu Sandezer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Hernn Karl Nitsche bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Jasloer Kreise liegenden. in der Landtafel Dom. 279. pag. 382 et 436. vorkommenden Gutes Czudec mit Attinenzien Markt Czudec Vorwerk Czudec, Piekarowka, Nowa wieś, Zaborów und Wyżne, Behufs der Zuweisung des laut Eröffnung der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 25. Februar 1856 Zahl 818. für die obigen Güter ermittelten Urbarial-Entschädigungs-capitals pr. 88657 fl. $37^4/_8$ kr. K. M., so wie das für die Bezüge am emphiteutischen Leistungen ermittelten Ablösungs-Capitals pr. 40 fl. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30ten Juni 1856. bei k. k. Kreise-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl an Kapital, und Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Kapitals-Vorschuss nach Massgabe der in treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 21. April 1856.

Edict.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Zassów wird bekannt gemacht, es sei am 20ten September 1849 Florian Muniak zu Przecław mit Hinterlassung eines schriftlichen Codizills gestorben, in welchem er der Przecławer Kirche und seinem Neffen Albert Muniak, Jakob Muniak, Julianna, Thekla, Margaretha und Josef Muniak Legate vermachte.

Nachdem von denen übrigen gesetzlichen Erben desselben die Nichte Viktoria geborne Muniak verehelichte Małochleb hier nicht anwesend und ihr Aufenthaltsort unbekannt ist — so wird sie aufgefordert, binnen Jahresfrist, vom heutigen Tage gerechnet, bei diesem Gerichte zu erscheinen, und ihre Erbserklärung beizubringen, widrigens die Verlassenschaft mit denen sich meldenden Erben und ihren Curator Josef Małochléb abgehandelt werden wird. K. k. Bezirksamt als Gericht.

Zassów am 5. Mai 1856. (997-1-3)

Ogłoszenie.

[Nr. 377.] Podaje się do wiadomości publicznéj, iż w dniu 19 maja b. r. o godzinie 11 z rana w kancellaryi szpitala św. Łazarza sprzedanem zostanie przez publiczną licytacyę więcej dającemu 190 centnarów siana wagi Krakowskiéj.

Z ck. Dyrekcyi szpitali ś. Łazarza i ś. Ducha.

Kraków dnia 10 maja 1856 r. (994--3)

Edict.

[N. 797] Vom k. k. Bezirksamte Głogow als Gericht wird in der Executionssuche des Hr. Franz Strzygowski wieder Moses Karfiohl pr. 500 fl. et 123 fl. CM. nach bereits fruchtlosverstrichenen erster und zweiterer Feilbiethung und der zur Einvernehmung der Tabulargläubiger angeordneten Tagfart, die dritte Feilbithung der dem Executen gehörigen Realitäten hälften 36 und 195 in Głogow auf den 4ten Juni 1856 Vormittags um 9 Uhr in dem hiesigen Gerichtskanzelei mit dem Beisetze bestimmt, dass diese Realitäten hälften, wenn solche nicht um oderüber den Schätzungswerth pr. 1194 fl. 30 xr. CM. et 1570 fl. CM. an Mann gebracht werden sollten auch unter dem Schätzungswerthe hintan gegeben werden.

Die Kauflustigen haben sich mit einem 10% Vadium zu versehen und kennen die Feilbiethungsbedingnisse hiergerichts in der gewöhnlichen Amtsstunden einsehen.

K. k. Bezirksamt Głogow als Gericht
am 25ten April 1856. (1011--3)

[L. 1988.] **Edikt.** (1023-2-3)

Vom k. k. Neu Sandezer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Hernn Benedikt Spawenti bücherlichen Besitzers des im Jasłoer Kreise liegenden in der Landtafel Dom. 47. pag. 307. vorkommenden Gutes Łączki sammt Zugehör Rzepnik Antheil Łęki und Pietrusza, dann Wojaszówka Behufs der Zuweisung des laut Eröffnung der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 20. August 1855 Zahl 5206. für obige Güterermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 25485 fl. 25 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hipothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30ten Juny 1856 bei diesem k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Neu-Sandez am 21. April 1856.

Kundmachung.

[N. 6881.] Zur Besetzung der bei der Sandecer k. k. Kreisbehörde erledigten Kreiskanzelisten-Stelle 2ter Klasse mit dem Gehalte von 350 fi. CM. und dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstuffe von 400 fl. wird der Konkurs bis 15. Juni l. J. ausgeschrieben.

Beweber um diesen Posten haben ihre gehörig instruirten Gesuche bei der Sandecer k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgeschriebenen Behörde, und wenn sie nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnortes bis längstens 15. Juni l. J. einzusenden, und sich über ihrer Geburtsort, Alter, Stand und Religion; über die zurückgelegten Studien, Kenntnisse der deutschen und polnischen Sprache, über ihr tadelloses moralisches Betragen, Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung und Letztere in der Ort auszuweisen, dass darinn keine Perjode übergangen werde, endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten der hiesigen Kreisbehörde verwandt oder verschwägert sind. — Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandec am 8ten Mai 1856. (1022-2-3)

N. 2036. **Edikt.** (1027-2-3)

Vom k. k. Neu Sandezer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Thekla Zarzycka bücherlichen Besitzern und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 350 pag. 356. und 358, vorkommenden Gutes Brzana górna Behufs der Zuweisung des laut Eröffnung der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 8. October 1855. Z. 6127, für obiges Gut Brzana górna ermittelten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 10,822fl. 57 4/8 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothecarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30ten Juni 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;
c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der in treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder in Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.
Neu-Sandez am 21. April 1856.

Edict.

[3637.] Vom k. k. Kreisgerichte zu Tarnow wird bekannt gemacht, dass die zur Verhandlung über die Klage der Anna Gräfin Romer und Adam Brodzki wider Catharine Litzke und beziehungsweise deren Rechtsnehmer dann Therese de Hochstaedter Hoenigsstein und beziehungsweise deren Erben durch den bestellten Curator Dr. Rutowski pto Löschung von 225,530 fl. pos c. s. c. aus Borowa und Jastrząbka nowa etc. mit Bescheid vom 29. Jänner d. J. Z. 3799. auf den 30. April d. J. anberaumt gewesene Tagsatzung auf den 3. Juli d. J. um 10. Uhr Vormittags verlegt wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.
Tarnow den 15 April 1856. (1035-1-3)

Edictal Vorladung.

[N. 1491] Von Seite des Slemienier k. k. Bezirksamtes werden nachstehende für das Jahr 1856 auf den Assentplatz beruffene Theils mit Theils ohne Bewilligung abwesende militairpflichtige Individuen hiemit nachträglich aufgefordert in der Zeitfrist von 4 Wochen in ihre Heimath zurückzukehren und der Militärpflicht zu entsprechen als sonstens dieselben nach Fruchtlosem Verlaufe dieser Frist, als Rekruttirungsflüchtlinge behandelt werden würden, und zwar:

H. N.		Vor- und Zunamen	Geb. Jahr
132	aus Slemien	Michael Komórek	1834
123	—	Johann Sroka	——
18	aus Gilowice	Adalbert Jędrysek	1835
115	—	Josef Ciołka	——
145	—	Johann Gąsiorek	1834
111	—	Michael Copia	——
103	—	Josef Podgórski	1832
30	aus Pewełka	Lorenz Gach	1831
18	aus Koców	Johann Gawęda	1835
18	—	Josef Szwed	1832
54	—	Johann Sander	1829
67	aus Las	Stanislaus Marczak	1832
48	—	Kasimir Marczak	1831
23	—	Adalbert Gąska	1829
74	aus Kurów	Jakob Stanik	1835
—	—	Adalbert Siwiec	——
6	—	Melchior Szwed	——
—	—	Stefan Ząbek	1832
21	—	Stefan Rusin	1830
32	aus Peweł	Michael Wiewiórka	1829
68	aus Łękawica	Josef Raczek	1835
44	—	Anton Bernard	——
72	—	Stanislaus Łopatka	1834
39	aus Okraynik	Michael Pieczara	1835
229	aus Sucha	Aleksander Kubanek	——
191	—	Ignaz Korczak	——
45	—	Josef Bury	——
309	—	Josef Korek	1833
167	—	Josef Wągiel	1829
336	aus Stryszawa	Michael Bogdanik	1833
148	—	Johann Habowski	1831
148	—	Johann Pohopień	1830
109	aus Lachowice	Simon Slusarz	1835
30	aus Kukow	Adalbert Ponikiewski	——
25	—	Adalbert Stanoszek	——
76	—	Josef Bargiel	——
75	—	Thomas Marczak	1829
123	—	Josef Kołodziejczyk	1834
148	aus Krzeszów	Thomas Gnida	1835
57	—	Michael Blasiak	1834
166	—	Michael Pyka	1830
127	—	Jakob Cwiertnia	1829

Slemień am 4ten Mai 1856. (998-2-3)

Edict

Vom k. k. Bezirksamte Liszki Krakauer Kreises werden nachbenannte im Jahre 1856 auf dem Asssentsplatz berufene unbekannten Aufenthaltso tes unbefugt abwesende Militärpflichtige aufgefordert, binnen 4 Wochen von der dritten Einschaltung dieses Ediktes in ihre Heimath zurückzukehren, und sich bei diesem k. k. Bezirksamte zu melden, widrigens dieselben als Rekrutirungsflichtlige angesehen, und als solche behandelt werden würden.

H. N.			
	Gemeinde Alexandrowice		
H. N. 1	Andreas Domański	Geburts Jahr	1835
„ 14	Karl Krawczyk	—	1832
	Gemeinde Brzoskwinia		
„ 28	Albert Dębski	—	1835
„ —	Josef Sidźwiński	—	——
„ 24	A. Sławiński	—	——
„ 18	Bartholomeus Janus	—	——
„ 12	Andreas Mogiła	—	——
„ 10	Johann Kołodziejczyk	—	1830
	Gemeinde Balice		
„ 64	Ignatz Zmaza	—	1835
„ 77	Vizenz Kudełka	—	1831
„ 57	Anton Gruszka	—	1829
	Gemeinde Baczyn		
„ 5	Florian Tataruch	—	1834
	Gemeinde Bielany		
„ 26	Josef Kaszuba	—	1829
	Gemeinde Borowice wielkie		
„ 7	Albert Michałek	—	1830
	Gemeinde Dąbrowa		
„ 32	Josef Woralski	—	1835
„ 27	Josef Pacult	—	——
„ 48	Martin Pijanowski	—	——
	Gemeinde Grotowa		
„ 1	Rafael Kumala	—	1831
	Gemeinde Czernichów		
„ 14	Albert Dudek	—	1834
H. N. 32	Albert Kosycarz	Geburts-Jahr	1834
„ 111	Albert Kosycarz	—	1833
„ 4	Johan Biber	—	——
„ 5	Peter Kuciel	—	1830
„ 18	Karl Martyna	—	1831
„ 79	Isidor Maserańczyk	—	1830
2 77	Andreas Gołucki	—	1829
	Gemeinde Cholerzyn		
„ 56	Albert Boroń	—	1831
	Gemeinde Jeziorzany		
„ 26	Sebastian Kotula	—	1834
„ 35	Andreas Tabis	—	1831
„ 16	Ignatz Gorgosz	—	1829
	Gemeinde Kaszów		
„ 166	Gregor Bator	—	1835
„ 123	Josef Boron	—	——
„ 29	Josef Sabura	—	1833
„ 116	Albert Zych	—	——
	Gemeinde Kamień		
„ 17	Josef Dzierzwa	—	1834
„ 62	Aleksander Latak	—	1832
	Gemeinde Kłokoczyn		
„ 42	Albert Sliz	—	1835
„ 35	Stanislaus Chyla	—	1834
„ 44	Albert Sliz	—	——
„ 35	Johann Pływacz	—	——
„ 17	Stanisl. Zmuda	—	1833
„ 19	Jakob Berdecki	—	——
„ 27	Johann Kossek	—	——
„ 78	Johann Machocka	—	1832
„ 15	„ Piwowarczyk	—	1831
„ 24	Isidor Fajto	—	1830
„ 18	Johann Pacuta	—	——
„ 23	Andreas Jaskierniak	—	1829
„ 12	Johann Krzak	—	——
	Gemeinde Liszki.		
„ 127	Johann Kowalik	—	1835
	Gemeinde Mników.		
„ 1	Vincenz Dąbroski	—	1834
„ 46	Isidor Czech	—	——
„ 6	Hiazent Kozbiał	—	1833
	Gemeinde Morawica.		
„ 7	Stanislaus Kuczowski	—	1833
„ 76	Albert Wójcik	—	——
„ 3	Norbert Just	—	——
	Gemeinde Łobzów.		
„ 42	Jozef Pawlik	—	1835
	Gemeinde Mydlniki.		
„ 33	Josef Morys	—	1833
	Gemeinde Nowa wieś narod.		
„ 32	Ceslaus Friedlein	—	1835
„ 56	Matheus Matocha	—	——
„ 24	Johann Zagrodzki	—	——
„ 2	Anton Cholewiński	—	——
„ 2	Teofil „	—	1832
„ 25	Franz Pachel	—	——
„ 32	Ludwig Friedlein	—	——
„ 43	Leon Szczawiński	—	1829
	Gemeinde Nowa wieś szlachecka.		
„ 37	Simon Jarosz	—	1833
„ 72	Jakob Harmatys	—	1832
„ 40	Josef Zak	—	1831
„ 31	Albert Fryc	—	1829
	Gemeinde Rząska szlachecka.		
„ 13	Andreas Podolski	—	1833
	Gemeinde Piekary.		
„ 12	Thomas Szywac	—	1832
„ 16	Josef Szewczyk	—	1831
„ 45	Blasius Gąsiorek	—	1829
	Gemeinde Przeginia duchowna.		
„ 99	Bartholomeus Janos	—	1831
„ 8	Peter Skowronek	—	1830
„ 12	Josef Cukier	—	——
	Gemeinde Przeginia narodowa.		
„ 44	Michael Stachok	—	1833
„ 1	Ludwig Smolkień	—	1832
„ 59	Klemens Mika	—	——
„ 46	Johann Bukowski	—	——
	Gemeinde Rączna.		
„ 45	Leon Kowalski	—	1835
„ 41	Augustin Szpitalny	—	1832
	Gemeinde Rybna.		
„ 275	Kasimir Płatek	—	1835
„ 158	Franz Baranik	—	1832
„ 167	Josef Grzywa	—	1830
„ 242	Josef Pazdzior	—	1829
„ 98	Veit Chmiel	—	——
	Gemeinde Zagacie.		
„ 13	Paul Grzesiak	—	1831
	Gemeinde Russocice.		
„ 75	Stanislaus Bolech	—	1834
„ 15	Jakób Knapik	—	1833
„ 117	Franz Swiadek	—	1832
„ 18	Peter Szymusik	—	——
„ 113	Isidor Knapik	—	1831
„ 72	Paul Zabagło	—	1830
„ 80	Łukas Knapik	—	——
„ 76	Peter Kubasik	—	——
„ 70	Martin Mamoń	—	1829
	Gemeinde Wołowice.		
„ 15	Franz Kuć	—	1834
„ 118	Jakob Sowiński	—	1831
„ 77	Peter Przebinda	—	1830
	Gemeinde Wola justowska.		
„ 3	Kaspar Wrzeszczkiewicz	—	1835
	Gemeinde Zwierzyniec.		
„ 89	Michael Baczyński	—	——
„ 67	Franz Nowacki	—	——
„ 86	Josef Ceremozyński	—	1834
„ 91	Josef Krajowski	—	1833
„ 92	Franz Młynek	—	1832
„ 25	Josef Pietrończyk	—	1831

K. k. Bezirksamt.
Liszki am 13. Mai 1856. (1044-1-3)

Inseraty.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.